Nr. 211. Sobota 13. Września 1873. Rok 63.

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.; z lat dawniejszych w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca jednego wiersza pierwszy raz 7 ct., zaś

GAZETA LWOWSKA

w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłata 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. wa.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Z powodu wybuchu księgosuszu w Gontowej w powiecie Brodzkim, wcielono do okręgu trzechmilowego zarazy ustanowionego z powodu panowania zarazy w Markopolu i Wolicy rosyjskiej na mocy §. 27 ustawy z dnia 29. czerwca 1868 następujące miejscowości:

Białkowce, Białogłowy, Białokiernicę, Bzowice, Jackowce, Nesterowce, Neterpince, Olejów i Serwiry w powiecie Złoczowskim;

Czernichów, Ditkowce, Dubowce, Hładki, Hłuboczek wielki, Horodyszcze, Ihrowice, Iwaczów dolny i górny, Isypowce, Jankowce, Kokutkowce, Kurowce, Małaszowce, Mszaniec, Nosowce, Obarzańce, Pleszkowce, Płotycze, Seredyńce, Stechnikowce i Zarudzie w powiecie Tarnopolskim;

Berezowicę małą, Czumale, Czernichowce, Dobrowody, Iwańczany, Iwaszkowce, Kobyle, Nowiki, Netrebę, Opryłowce i Zarubince w powiecie Zbarazkim — oraz zabroniono odbywania targów na bydło rogate w całym powiecie Brodzkim.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 9. Września 1873.

Ogłoszenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że ustne egzamina dojrzałości odbędą się mimo odroczenia rozpoczęcia roku szkolnego w terminie dawniej oznaczonym — mianowicie: w tutejszej szkole realnej dnia 17. b. m. w tutejszem gimnazyum Franciszka Józefa i w gimnazyum św. Jacka w Krakowie dnia 22. b. m.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów dnia 10. Września 1873.

Na przedstawienie gminy Hruszów nadała Rada szkolna krajowa posadę nauczyciela przy szkole ludowej w Hruszowie Andrzejowi Martynowiczowi, dotychczasowemu nauczycielowi w Starym Jażowie.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów dnia 5. Września 1873.

Na przedstawienie gminy Kałuskiej, nadała Rada szkolna krajowa posadę nauczycielki przy szkole dziewcząt w Kałuszu Pannie Marceli Jaworowskiej, dotychczasowej nauczycielce.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 5. Września 1873.

Rada gminy miasta Sambora uchwaliła: 1. Rozszerzyć tamtejszą czteroklasową szkołę żeńską od 1. Września b. r. na szkołę pięcioklasową. 2. Nauczycielkę dla piątej klasy uposażyć roczną płacą 250 złr. w. a. z dodatkiem 100 złr. w. a. na pomieszkanie; 3. Ubikacye, opał, sprzęty, przybory naukowe dla tej klasy potrzebne, dostarczać z funduszów własnych. 4. Zastrzedz, by kompetentka na nauczycielkę do powyższej szkoły miała kwalifikacyę do pięcioklasowej szkoły.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w szerzeniu oświaty ludowej podaje się niniejszem z wyrazem należytego uznania do powszechnej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów dnia 30. Sierpnia 1873.

Gmina Juzkowice w starostwie Złoczowskiem położona, postanowiła założyć w Juźkowicach szkołę trywialną i w tym celu zobowiązała się aktem fundacyjnym postawić budynek szkolny wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela, posprawiać potrzebne do szkoły urządzenia i takowe jakoteż budynek szkolny utrzymać w dobrym stanie, wypłacać każdoczesnemu nauczycielowi w miesięcznych ratach z góry roczną kwotę 183 złr., dostawiać rocznie na opał szkoły i pomieszkania nauczyciela 6 n. a. sągów drzewa twardego i suchego, takowe kosztem gminy porąbać, nakoniec wypłacać na usługę szkolną rocznie 5 złr. a na pomniejsze wydatki szkolne rocznie 2 złr. W końcu zobowiązała się gmina płotem ogradzać ogród szkolny, na którego założenie gmina odstąpiła 120□ z parc. kat. 154 a Wny Oktaw Sala jako właściciel obszaru dworskiego deklaracyą z dnia 9. Września 1872 parcelę pod l. top. 272 w objętości 120□0.

Prawo prezentowania nauczyciela zastrzegła sobie gmina.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w szerzeniu oświaty ludowej podaje się z wyrazem zasłużonego uznania do powszechnej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 6. Sierpnia 1873.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Wyciąg z protokołów

posiedzeń Wydziału krajowego za czas od 1. do 31. sierpnia 1873.

Wydział krajowy przyjął do wiadomości:

1. Pismo Jego Cesarskiej Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Ludwika, z najłaskawszem podziękowaniem za adres z życzeniami wystosowany przez Wydział krajowy z powodu zaślubin Jego Ces. Wysokości z Jej Król. Wysokością Najdostojniejszą Księżniczką Maryą Teresą di Braganza.

2. Doniesienie Prezydyum c. k. Namiestnictwa, że Najj. Pan odmówił najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Wys. Sejm projektowi do ustawy o podwyższeniu opłat pobieranych przez gminę miasta Kęty od gorących napojów do miasta wprowadzanych.

3. Odezwę Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego w Krakowie z doniesieniem, że podziela zdanie Wydziału kraj. w przedmiocie środków zaradczych przeciw szerzeniu się kradzieży koni i że wydało do wszystkich podwładnych władz sądowych okólnik w celu energicznego poskromienia tej zbrodni.

4. Doniesienie Prezydyum c. k. Namiestnictwa że zamiast zaprojektowanego posterunku żandarmeryi w Derewaczu urządzony zostanie nowy posterunek w Jaryczowie.

5. Doniesienie Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej, że c. k. Ministerstwo Skarbu nie przychyliło się do przedstawienia Wydziału kraj., ażeby nie wymierzano należytości prawnych od kontraktów wskazanych w ustawie z dnia 25. lipca 1871. r. (Dziennik ustaw państwa Nr. 76) a spisanych bez sporządzenia aktu notarjalnego, dalej ażeby c. k. urzędy wymierzające należytości prawne pouczały strony iż wymiar należytości dopiero wówczas nastąpi, gdy przedłożony zostanie akt notaryalny. Podstawą odmownej odpowiedzi jest uwaga, że c. k. urzędy do wymiaru należytości prawnych, nie są obowiązane sprawdzać urzędownie ważność powyżej wskazanych kontraktów, zwłaszcza wobec tego faktu, iż następne uchylenie wad formalnych przy takich dokumentach nie jest wykluczonem i zawisło tylko od stron interesowanych.

6. Doniesienie c. k. Komendy żandarmeryi krajowej że c. k. Ministerstwo obrony krajowej uchyliło z podziękowaniem propozycyę Wydziału krajowego ażeby żandarmi otrzymywali z funduszu krajowego nagrody za skuteczne poskramianie kradzieży koni. Takie bowiem udzielanie nagród nie dałoby się pogodzić z zasadniczemi celami instytucyi żandarmeryi krajowej a nadto jest zbytecznem, gdyż w danym razie nagroda może być udzieloną z funduszów państwowych.

7. Oświadczenie c. k. Ministerstwa obrony krajowej tej treści: że nie uwzględnia wniesionych do Sejmu krajowego petycyi kilkunastu Wydziałów powiatowych o uzupełnienie §. 17 ustawy wojskowej na korzyść syna jedynaka, którego matka owdowiała i powtórnie za mąż wyszła. W tym wypadku bowiem dostatecznem jest zastosowanie §. 27 ust. wojsk. i §. 45 instrukcyi ministeryalnej co do wykonania ustawy wojskowej.

Do komissyi dla załatwienia sprawy terytorjalnego podziału kraju na starostwa i okręgi Sądów powiatowych, delegował Wydział krajowy swoich członków Dr. Franciszka Smolkę i Dr. Pawła Skwarczyńskiego, tudzież sekretarza Ignacego Niewiadomskiego, wzywając zarazem Prezydyum c. k. Namiestnictwa, ażeby także ze swojej strony wyznaczyło delegatów do tej komissyi.

W sprawie sanitarno- policyjnych zarządzeń naczelnika gminy w Drohobyczy z powodu grasującej w tem mieście cholery, Wydział kraj. nie uznawszy się kompetentnym do objawienia swojego zdania w myśl §. 102 ust. gm. w zastępstwie Wydziału powiatowego w Drohobyczy zwrócił uwagę c. k. Namiestnictwa na postanowienie §. 107 ust. gm.

Magistratowi m. Lwowa oświadczył Wydział kraj. że odstępuje od dawniejszego rozporządzenia, którem magistratowi oddany został nadzór nad miarami i wagami w przyległych gminach.

Wydział kraj. uchwalił wnieść do wys. Sejmu projekt podwyższenia taryfy mytniczej na drodze Domaradzko-Strzyżowskiej w powiecie Rzeszowskim i uregulował omycenie drogi Brzesko Sądeckiej.

(Dokończenie nastąpi.)

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 13. września.

Suma, która z pięciomilionowej pożyczki krajowej miała być w tym roku zrealizowaną w drodze subskrypcyi publicznej, uległa ponownej redukcyi. Wydział krajowy postanowił nierozpisywać subskrypcyi na trzy miliony w myśl pierwotnej uchwały swojej, lecz tylko na kwotę potrzebną na wsparcie dla ludności dotkniętej głodem. Na ten cel wystarcza 1,300.000 złr, Powodem tak znacznej redukcyi jest ta okoliczność, że ustawa na poprzedniej sessyi Rady państwa uchwalona uwalnia pożyczkę krajową od opłat skarbowych tylko częściowo. Wydział krajowy spodziewa się, że na przyszłej sessyi Rady państwa pożyczka uwolnioną zostanie całkowicie od tego ciężaru a w takim razie zaraz po dokonaniu tej zmiany zostałaby zrealizowaną cała suma potrzebna na rekonstrukcyę dróg krajowych. Dowiadujemy się, że kasa oszczędności zamierza przystąpić do subskrypcyi z kwotą 100.000 złr. a z Wydziałów powiatowych nadchodzą wiadomości zarówno pomyślne dla subskrypcyi.

Niedawno powtórzyliśmy z *N. f. Presse* doniesienie, że rząd zamierza przystąpić do budowy nowych kolei żelaznych w Galicyi kosztem skarbu państwa. Ten sam dziennik potwierdza znowu to doniesienie i dodaje, że jeneralna inspekcya austryackich

---

Homo versus Darwin.

II.

Taki sam los, jaki spotkał innych duchownych szermierzy w podobnych walkach, spotkał także warszawski *Tygodnik katolicki*. Wspomnieliśmy już, że pismo to występowało przeciw zgubnemu kierunkowi z najlepszą wiarą, ale z pewną wyłącznością, ze stanowiska teologicznego, co naturalnie chybić musiało celu. Wszelki materyalizm, pozytywizm, darwinizm, jest sam w sobie i przez się bezwarunkową negacyą teologii; przekonać go więc teologią znaczyłoby to samo, co chcieć przekonać wodę ogniem, lub ogień wodą. Zdawałoby nam się nawet, że używanie broni teologicznej w podobnej walce, jest poniekąd jej profanacyą. Podstawa każdego materyalizmu, (a że pozytywizm i darwinizm w gruncie rzeczy są także materyalizmem, to przecież wiadome) jest bardzo poziomą. Wyrzekając się tych własności, które człowieka nad wszelkie inne ziemskie stworzenia wynoszą, degradując się samowolnie na kompozycyę wyłącznie materyalną — człowiek całą moralną wartością swoją staje dużo niżej od tego, który prócz materyi czuje w sobie jakiś pierwiastek wyższy. I dopóki człowiek taki wierzyć będzie, że jest tylko zwierzęciem, że jego praojciec małpą, a dalszy przodek jakimś plugawym płazem, dopóki poczucie tej prozapii będzie w nim wiarą, przeciwnymi dowodami nie zachwianą, wszelkie rzeczy wyższe, wszelkie pojęcia wznioślejsze, i wszelkie lepsze poczucia, muszą dlań być niezrozumiałe, nieprzystępne. Zarzut, któryby twierdzeniu temu można uczynić, że człowiek oświecony, chociaż niereligijny, wyżej stoi pojęciami niżeli człowiek całkiem nieoświecony, chociaż religijny, nie stanowi jeszcze przeciwnego dowodu. Wiedza jest rzeczą bardzo względną, a właśnie ten wyższy w człowieku pierwiastek, który go po nad świat materyalny wynosi, sprawia, że moralna wartość człowieka nie stosuje się bynajmniej do jego stopnia oświaty, że wiedza może tę wartość moralną podnieść, ale może także poniżyć, i że ludzkie działanie zawisłem jest jeszcze od innych wpływów, niżeli od niezmiennych, znanych i mogących być poznanemi, wyrachowanemi, prawideł świata wyłącznie fizycznego.

Chcąc walczyć skutecznie z jakimkolwiek materyalizmem, trzeba koniecznie zniżyć się do niego, trzeba zająć jego własne stanowisko, walczyć jego własną bronią i pobić go najpierw tą jego własną bronią. Każdy materyalizm zapowiada z góry, że opiera się wyłącznie na gruncie nauki; więc zgoda, niech rozstrzyga broń nauki, niech dowiedzie najpierw, że nauka świadczy nie za wami, ale przeciw wam, powtóre, że prawdziwa nauka nie obala, ale przeciwnie i popiera, i wypływa z tego właśnie, co wy z góry stanowczo negujecie — z zasad wiary.

Jestto, powtarzamy, jedyna słuszna, sprawiedliwa i skuteczna taktyka walki przeciw materyalizmowi. Zapewne, że jest zarazem najtrudniejszą, bo wymaga warunków dostatecznych, a dalej wymaga cierpliwości, taktu i spokoju, o które bardzo trudno oburzonym i roznamiętnionym przeciwnikom. Nie dziw przeto, że ile razy teolog z powołania rozpocznie dysputę czy walkę z niedouczonym adeptem nauk przyrodniczych a zarazem zwolennikiem materyalizmu — walka taka przeradza się w chaos ogólników i gromów, które ani walczących, ani słuchających nie przekonają, i po których zamiast ułagodzenia sporu, pozostaje roznamiętnienie wyższego stopnia. Teolog wychodzi z walki bez zwycięztwa, materyalista nie pobity, a słuchający bez żadnej dla siebie korzyści.

Zrozumiało to dobrze grono ludzi zacnych i rozumnych, które postanowiło zorganizować w Królestwie polskiem konsekwentną i spokojną walkę przeciw materyalizmowi, a któremu w roku bieżącym ubył może najgłówniejszy a niewątpliwie jeden z najszlachetniejszych motorów, śp. hr. Wł. Krasiński. Organem tego grona stała się *Kronika rodzinna*, pismo literackie i naukowe, które nietylko dobrze potrzebę takiej walki zrozumiało, ale które, co więcej, w znakomity sposób przeprowadzać ją umie i przeprowadza. Czujemy prawdziwy obowiązek zwrócić na to pismo uwagę czytelników, i wyrazić całkiem uzasadniony żal, że ono zanadto mało jest w naszej prowincyi znanem, jakkolwiek doskonale odpowiada także naszym prowincyonalnym w tej mierze potrzebom.

W łamach pisma o obszernym programie nie podobna takiej kwestyi wyczerpać. Ztąd poszło, że redakcya stara się uzupełnić naturalne braki swojego pisma osobnemi publikacyami, a że umie czynić wybór trafny, dowodzi najlepiej wspomniana książeczka „*Homo versus Darwin*“.

Jestto pod każdym względem wyborowy typ angielskich publikacyj polemicznych i krytycznych. Prócz gruntowności idzie jeszcze o takie przedstawienie rzeczy, któreby każdego z czytających potrafiło zająć, któreby dla każdego było jasne, wyraźne i zrozumiałe. Otóż człowiek *(homo)*, oburzony hypotezą Darwina o pochodzeniu ludzi, zanosi skargę do sądu, iż Darwin wywodząc ród ludzki od zwierząt, ubliżył godności człowieka, a negując to wszystko, co dotąd było dla ludzkości artykułem wiary w sprawie boskiego pochodzenia człowieka, obalając tym sposobem wszelkie podstawy religijne, może na moralny kierunek człowieka wywrzeć szkodliwy wpływ. Sędzia śledczy oddaje sprawę pod sąd lorda C., jako jednego z najznakomitszych prawników angielskich, który w kilkudniowem rozpatrzeniu sprawy doprowadza do bardzo pouczającej i ciekawej analizy całego systemu Darwina.

Sposób przedstawienia jest ten, że wnioski i twierdzenia Darwina, oraz wszystko to, czem je popiera, przytoczone są dosłownie, w cudzysłowach z dzieła *O pochodzeniu człowieka*, z podaniem tomu i stronnicy przy każdym ustępie. *Homo* każden wniosek i każde twierdzenie odpiera z tego samego stanowiska nauki, z jakiego wychodzi Darwin, a Lord C., którego bezstronność godną jest wszelkiego uznania, nie pozwala pominąć niczego, cokolwiek tylko Darwin na poparcie swoich hypotez przytoczyć jest w stanie Tym sposobem przedstawiony

kolei żelaznych oddała już niektóre roboty około Żegestowskiego tunelu przedsiębiorcom Kollerowi i Gregersenowi. Potrzebne wywłaszczenia gruntów zostały już wykonane, a wkrótce rozpoczną się roboty.

Patent cesarski rozwiązujący starą Radę państwa i rozpisujący wybory bezpośrednie, stanowi temat naczelnych artykułów we wszystkich wczorajszych dziennikach wiedeńskich. Wszystkie te artykuły poświęcają rozwiązanej Radzie państwa zaszczytne wspomnienie, uznając jej wielkie zasługi około podniesienia sił państwa i skonsolidowania jego stosunków konstytucyjnych. To uznanie łączy się z nadzieją, że nowy parlament pójdzie dalej w tym kierunku szybkim i pewnym krokiem dzięki swojej nowej organizacyi.

Pester Lloyd zapewnia, że słynna mowa Deaka o stosunku państwa do kościoła wywrze pierwszy ważniejszy skutek w układzie nowego węgierskiego kodeksu karnego. W kodeksie tym umieszczone będą postanowienia prawne o nadużywaniu kazalnicy i o t. z. jus placeti. Co do ostatniego punktu podaje *P. L.* następujące szczegóły: Projekt odróżnia dwa rodzaje oporu stawianego pod tym względem powadze państwa. Pierwszy wypadek zachodzi wtedy, jeżeli kościelne zarządzenie nie zostało przedłożone rządowi i zawiera postanowienia sprzeczne z ustawami państwowemi. W tym razie czynność karygodna jest przestępstwem i karana będzie w najcięższym wypadku jednorocznem więzieniem i karą pieniężną 3000 złr. Drugi rodzaj ma wtedy miejsce, jeżeli sprzeczne z ustawami państwowemi zarządzenie kościelne wydane zostało wbrew wyraźnemu zakazowi rządu. W tym razie czynność bezprawna karaną będzie jako zbrodnia trzechletniem więzieniem i odjęciem temporaliów.

Hr. Roon miał powziąć tak silny zamiar ustąpienia z pruskiego gabinetu, że dopiero osobisty wpływ cesarza Wilhelma zdołał go nakłonić do pozostania na posadzie. Cesarz Wilhelm dobitnie wyrazić miał swoje życzenie, ażeby hr. Roon dotąd nie ustępował dopóki on stoi na czele państwa pruskiego.

Liberalne organa pruskie zbywają dotąd broszurę jenerała Lamarmory formalnem szkalowaniem, co z wielką racyą można uważać za chwilowo najdogodniejszy sposób ukrycia zakłopotania i braku poważnych argumentów. Na usprawiedliwienie tych dzienników przyznać należy, że ich stanowisko wobec tych rewelacyi jest bez porównania trudniejsze i przykrzejsze niż stanowisko dzienników austryackich i włoskich.

Słowa brukselskiego *Norda* o podróży króla Wiktora Emanuela do Wiednia i Berlina uważane są za objaw opinii rossyjskiego rządu o tym wypadku i dlatego powtarzamy je tutaj dosłownie: „Nie można zaprzeczyć, że skonsolidowanie dobrych stosunków pomiędzy Włochami, Niemcami i Austryą dodaje pokojowi nowej rękojmi do tych, które istnieją już wskutek dobrych stosunków pomiędzy dwoma ostatniemi mocarstwami a Rossyą. Z tego powodu podróż króla Wiktora Emanuela uzupełnia szczęśliwe dzieło dawniejszych zjazdów monarszych w Berlinie, Wiedniu i Petersburgu. Francya nie potrzebuje niezawodnie obawiać się, ażeby ztąd nie wynikły nieprzyjaźne skutki dla zakończenia jej prac reorganizacyjnych i wolnego wyboru formy rządowej. Ale jak inne mocarstwa wstrzymują się od interwencyi w jej sprawy, tak samo musi ona ze swojej strony wystrzegać się interwencyi w sprawy tych mocarstw i unikać zamiaru wywołania we Włoszech albo gdziekolwiek takiego stanu rzeczy, który mógłby być przywrócony tylko kosztem okropnych wstrząśnień i głębokiego a trwałego zakłócenia europejskiego pokoju.“

Agence Havas zaprzecza doniesieniu o zamierzonem przedłużeniu władzy marszałka Mac Mahona i pozostawieniu francuskiej sprawy konstytucyjnej statu quo, ale mimo to wiadomość ta obiega ciągle po dziennikach i uważana jest za najlepszy środek wycofania się z dzisiejszej kłopotliwej pozycyi. Bonapartyści, którzy wypowiedziawszy stanowczo sojusz fuzyonistom tem samem odebrali im nadzieję pozyskania dla swoich planów większości parlamentarnej, zgadzają się na ten projekt, a republikanie nie widząc lepszej ewentualności dla swojej sprawy także nie stawiają mu opozycyi.

Austrya-Węgry. Do świty króla Wiktora Emanuela w czasie podróży do Wiednia i Berlina należeć mają następujące osoby: Minghetti, prezydent rady ministrów; Visconti-Venosta, min. spraw zagranicznych; Conte Castellengo, pierwszy koniuszy dworski; Bertolé Viale, pierwszy adjutant przyboczny; adjutanci: Lombardini, Dorra, Govone (kuzyn jenerała), Medici, Della Penne, Nasi, lekarz przyboczny Adami; N. Aghemo, szef kancelaryi królewskiej; Sirovich, sekretarz kancelaryi; Conte Pó, oficer królewskich kirasyerów.

— Korespondent *Kreutzztg.* donosi, że urzędowe koła w Rzymie zajmują się bardzo dokładnie wszystkiemi szczegółami podróży króla Powszechnie domaga się opinia publiczna, ażeby król jak najświetniej przedstawiał królestwo włoskie wobec cesarzy Austryi i Niemiec i ażeby w charakterze pierwszego adjutanta towarzyszył królowi znany w Wiedniu sympatycznie jenerał Menabrea albo były gubernator Sycylii jenerał Medici. Król nie wróci przed odjazdem swoim do Rzymu, lecz uda się w podróż wprost z Turynu.

— Wspominaliśmy już wczoraj na tem mejscu, że serbski urzędowy dziennik *Jedinstwo* pisze bardzo sympatycznie o Austryi z powodu pobytu księcia Milana w Wiedniu Artykuł ten tak opiewa w dosłownym przekładzie: Z krajowych i zagranicznych dzienników wiadomo, jak świetnie przyjął naszego księcia J. C. M cesarz Franciszek Józef. Wyprawione przy tej uroczystej sposobności owacye, tyczą się tak osoby księcia jakoteż serbskiego narodu, dla którego on jest naj wyższym i dostojnym reprezentantem. W swoim księciu cała Serbia została uczczoną. Wypadek ten sprawić nam musiał wielką radość, gdyż jest on nowym dowodem, że inaugurowane przez książęcy rząd porozumienie i przyjaźne stosunki z sąsiedniem mocarstwem zostały w Wiedniu uwzględnione i znalazły uznanie u Jego Cesarskiej Mości. Że z wypadku tego wyniknie wielka korzyść na polu handlu i obrotu dla obu stron, o tem przekonany jest każdy obywatel kraju naszego i z tego powodu nie potrzebujemy dłużej rozprawiać w tej mierze. Tyle tylko musimy nadmienić, że piękne przyjęcie zgotowane przez cesarza Franciszka Józefa księciu Milanowi przyjęte zostało w Serbii z uznaniem wdzięczności i powszechnem życzeniem, ażeby istniejące obecnie pomiędzy cesarstwem a księztwem przyjaźne stosunki i węzły na zawsze takiemi pozostały.“

— Wczoraj już po wydaniu Gazety otrzymaliśmy telegram o podanym w *N Fremdnb.*, programie przyjęcia króla włoskiego w Wiedniu. Program ten tak opiewa: 17. bm. o $6^1/_4$ godzinie wieczorem przybędzie król na dworzec południowej kolei żelaznej, gdzie go przyjmą Najjaśniejszy Pan i Arcyksiążęta; 18. b. m. obiad familijny w Schön brunn i wieczór u posła włoskiego; 19. bm zwiedzenie wystawy powszechnej, obiad galowy w zamku cesarskim, przedstawienie w operze; 20. b. m. polowanie na jelenie i obiad w Laxenburgu; 21. b m. polowanie w Lainz, wieczorem herbata w Schönbrunn; 22. b. m. wyjazd do Berlina.

— Peszteńskie dzienniki donoszą, że z powodu grasującej w Węgrzech cholery może zaniechany zostanie wyjazd Najjaśn. Państwa do Gödöllö na jesień. W takim razie Najj. Pani spędziłaby jesień z arcyksiężniczką Waleryą w Meran. Jeżeli epidemia osłabnie, to Najj. Pani weźmie udział w polowaniu na lisy w Gödöllö. W takim razie dwór znajdować się będzie w Budzie. W bieżącym roku może i Najdostojniejszy Cesarzewicz weźmie udział w polowaniu.

— Sekretarz gremialny banku narodowego Lucan nie przyjął ofiarowanej mu kandydatury na deputowanego miasta Wiednia.

Francya. Z powodu spłaty ostatniej raty kontrybucyi zamieszcza *Constitutionnel* taki artykuł: „D. 5 b. m. spłaciła Francya skarbowi niemieckiemu ostatnie $2^1/_2$ miliona kontrybucyi. Tym sposobem skwitowaliśmy, się ze zwycięzcą; lecz pozostajemy dłużnikami całego świata, który nam do zapłacenia bajecznej kwoty pięciu miliardów dopomógł. Ofiarowaną nam z taką gotowością pożyczkę uważamy jako dług honorowy, którego nie możemy zostawić w spuściźnie naszym potomkom. Byłoby to rzeczą bolesną gdybyśmy oprócz przygniatającego wspomnienia o naszych błędach i o naszem nieszczęściu pozostawiali im do uiszczenia ciężar pieniężny. Pożyczka z r. 1871 była wybornym środkiem uwolnienia od zbrojnej okupacyi nieprzyjacielskiej — lecz natomiast dostaliśmy się pod okupacyę innego rodzaju. Dług bowiem jest także okupacyą. Tytuły pożyczki oswobodzenia są spokojnym, pełnym zaufania lecz nie mniej przykrym garnizonem, który domaga się, ażeby się z nim przyzwoicie i z taktem obchodzono. Z pomocą Boga i przy współdziałaniu czterech sprzymierzeńców: „porządku, zgody, pracy i oszczędności“ spodziewajmy się, że wkrótce pozbędziemy się tej załogi nieprzyjacielskiej. A trzeba nam nie tylko spodziewać się, lecz także chcieć tego, a w takim razie sprawdzi się na nas przysłowie, że kto swe długi płaci, nic na tem nie traci. I nasz pogromca będzie miał do zapłacenia dług, który może cięższym jest od naszego Jest to dług krwawy, którego spłacenia, Bóg zawsze żąda. Woła on dziś do nieba z owej rany, która przez to powstała, iż wykrojono najlepszy kawałek mięsa z ciała Francyi. Wolno Cesarzowi Wilhelmowi z pompą kościelną i wojskową sławić swe zwycięstwa, jako dzieła Boga. Mimo dźwięku dzwonów, huku dział i odgłosu trąb, jego głos cesarski nie doleci do niebios, które przepełnione są nieustannie jękami z otwartej rany.“

— Arcybiskup paryzki zarządzając modły za kościół i Ojca świętego na dzień 14go b. m. jako rocznicę zajęcia Rzymu, ogłasza następujący list pasterski: „Zajęcie Rzymu było najzapamiętalszem naruszeniem warunków bytu świata chrześcijańskiego, było ono zamachem — w prawdziwem tego słowa znaczeniu — przeciw religii i społeczeństwu. Przez długi czas wisiała ta groźba nad naszemi głowami, lecz nikt nie chciał jej wierzyć nawet w ostatniej chwili a to z powodu potworności czynu.

Przypominamy sobie, że w pismach naszych omawialiśmy zajęcie Rzymu jako hipotezę i wtedy już dowiedliśmy, że gdyby ta hipoteza sprawdziła się, świat przez długie wieki zostawałby w zamięszaniu. Nie łudźmy się bracia w Chrystusie! jeżeli położenie stolicy apostolskiej jest dziś bardzo trudnem, to przyszłość jej jest nierównie posępniejszą. Stan ten bowiem będzie coraz gorszym, jeżeli ci, którzy na ziemi sądzą, nie wezmą sobie do serca nauk smutnego doświadczenia i jeżeli nie nabędą przekonania, że dobro leży właśnie tam, gdzie sprawiedliwość znaleźć można. Pominąwszy nadprzyrodzone refleksye uzasadniamy naszą nadzieję prawdziwem zrozumieniem interesu społecznego. Nie spodziewamy się bowiem, ażeby mocarstwa europejskie wytrwały w sytuacyi, która tak mocno drażni uczucia i sumienie wielkiej części ich poddanych. Przyjdzie czas, w którym uznają one nieochybną konieczność powetowania złego, które powinny były odwrócić, mając ku temu wszelkie środki; w przeciwnym bowiem razie użyje Bóg złych ludzi, którzy dopełnią sprawiedliwości rewolucyą, od której złe się rozpoczęło, dójdzie do tego punktu, na którym złe samo się zabija; ci zatem, którzy kościół wydali rewolucyi, sami jej wydani zostaną. Życzylibyśmy sobie ażeby ludzkość nie przechodziła przez tak ciężkie próby — lecz nie wątpimy o ostatecznym wyniku.. Fałszywi przyjaciele Włochów pobudzali ich do rozszerzenia granic państwa, które nie mają uzasadnienia ani w naturze rzeczy ani w sprawiedliwości; Włosi poszli za tym głosem, schlebiającym dumie narodowej i zajęli Rzym jako stolicę państwa, ten Rzym który najmniejszych nie ma ku temu warunków politycznych; Włosi mieli nadzieję, że spokojnie będą posiadali stolicę apostolską, a tym czasem cały świat katolicki niepokoi ich w posiadaniu; uorganizowali wojska i floty, których nie mogą utrzymać; nałożyli na się podatki, pod którémi upada ten piękny kraj, krótko mówiąc spadnie na Włochy prędzej czy później okropna katastrofa. Oby Włochy zeszły z drogi na którą wstąpiły, oby prawdziwi i oświeceni ich przyjaciele doradzili im, ażeby opuścili terytoryum, które pochłonie tych, którzy je zajmują. Tym sposobem usunęłyby zarodek wiecznego zamięszania i niezgody, które trapią nasze społeczeństwa... Natenczas Rzym złoży z siebie żałobę i odzyska dawną swą świetność; natenczas otworzy on podwoje tym, którzy lubią powagę jego ruin i świętość jego kościołów; natenczas odzyska papież i król wolność; ojciec św. wyjdzie na balkon kościoła św. Piotra i udzieli błogosławieństwa miastu i światu i będzie radość w całem Chrześciaństwie... Takie rozwiązanie dzisiejszych trudnych stosunków będzie owocem i skutkiem gorących modłów naszych. W tym celu zaprasza was bracia w Chrystusie, Pius IX do modlitwy.“

— List ten wywołał we wszystkich kołach politycznych Francyi ogromne wrażenie. Dzienniki republikańskie uderzają nań z całą namiętnością, organ Gambetty poświęca mu artykuł wstępny, w którym stara się dowieść, iż rząd powinien zakazać rozszerzania tego dokumentu, jeżeli niechce wywołać zawikłania z Włochami. Wczoraj po oddaniu już dziennika pod prasę otrzymaliśmy telegram z Paryża, donoszący, iż na posiedzeniu komissyi nieustającej d. 11 b. m. interpelowano ministra spraw zagranicznych z powodu powyższego listu pasterskiego. Ks. Broglie odpowiedział na tę interpelacyę, iż rząd francuzki w niczem nie zmienił swej polityki w obec państw zagranicznych, która jest polityką pokoju i zgody ze wszystkiemi państwami. Rząd nie bierze żadnej odpowiedzialności za odezwy naczelników kościoła.

Hiszpania. Z obozu Karlistów otrzymał *Grazer Volksblatt* długie sprawozdanie, z którego wyjmujemy następujące ustępy:

Estella od 22 — 26 sierpnia. Już od pięciu dni mamy zamiar przypuścić szturm do fortu Estella. Jest to klasztor franciszkański doskonale ufortyfikowany i wedle naszych informacyj broniony przez 5 kompanij wojska liniowego i ochotników republikańskich pod dowództwem Sanza.

Dziś (22) zrana wysłał jenerał Elio parlamentarzy do fortu. Elio jest szefem jeneralnego sztabu króla. Wysłano dwóch oficerów z trębaczem, który dał sygnał parlamentarski Zaprzestano na chwilę ogień z fortu, ale niebawem zaczęto strzelać na parlamentarzy wśród głośnych krzyków: „Nie — nie' my się nie poddamy.“ W skutek tego dano polecenie naszej bateryi, aby rozpoczęła bombardowanie fortecy.

Król zbliżywszy się do bateryi, dał pierwszy strzał armatni, poczem przez dłuższy czas z największym spokojem i najzimniejszą krwią stał obok bateryi pomimo że tuż koło niego padło kilku artyllerzystów, ranionych strzałami oblężonych. Około wieczora oddalił się król wraz ze swym sztabem. Komendant Teodor Rosa objął dalsze bombardowanie. Przepędziliśmy noc spokojnie zająwszy wygodne kwatery w mieście. Nad ranem 23. sierpnia otrzymaliśmy wiadomość,

---

jest cały system Darwina z całym swoim naukowym aparatem, a obok tego zaraz cały komentarz rzeczywiście naukowy, który przy każdym punkcie szczegółowo, i przy całej teoryi w ogóle, wskazuje i udowadnia, co ta teorya, i co ten system wart ze stanowiska rzeczywiście naukowego.

Darwin oświadcza naturalnie z góry, że jako wyłącznie naturalista, używa tylko sposobów dowodzenia przyjętych w tej nauce, że przeto nie może uwzględniać żadnych innych dowodów, jak objawienia, podań, zdań filozofów i t. p. Odrzuciwszy to wszystko gołosłownem zaprzeczeniem, stawia natomiast własną hypotezę o pochodzeniu człowieka w następnem streszczeniu.

Na podstawie teoryi rozwoju płodu wnosi, że człowiek nie został stworzony osobno, ale powstał skutkiem stopniowego rozwoju płodowego zwierzęcia, że przeto jednym z jego bliższych przodków jest małpa, a najdalszym bezkręgowe stworzenie morskie, za ledwie do zwierzęcia podobne, uważane za mięczak a zwane ascydyą. Poparciem tego twierdzenia jest jedno z nowszych odkryć, że larwy ascydyi przedstawiają pewne pokrewieństwo ze zwierzętami ssącemi, przezto zwłaszcza, że posiadają budowę ciała bardzo podobną do struny grzbietowej zwierząt kręgowych. Wskutek tego, twierdzi Darwin, można z pewnem prawdopodobieństwem przyjąć, że w bardzo odległej starożytności istniała grupa zwierząt, pod wieloma względami podobnych do larw dziś żyjących ascydyj. Grupa ta rozeszła się na dwie gałęzie: z tych jedna idąc w rozwoju wstecznym wydała dzisiejszą klasę ascydyi, druga zaś wznosiła się stopniowo coraz wyżej i wydała w końcu człowieka.

Oto ewangelia Darwina, jego własnemi opowiedziana słowami Na początku była ascydya, czyli raczej nie ascydya, lecz coś do niej podobnego, o którem nikt nie wie, zkąd się wzięło. Stworzenie to, w ciągu długich wieków i dzięki rozwojowi płodowemu, raz cofnęło się w tył i skończyło na wydaniu ascydyi, powtóre poszło naprzód, i wydało z siebie wreszcie człowieka.

Cudowna ta teorya, cudowniejsza od podań biblijnych, zapowiada że opiera się nie na objawieniu, ale wyłącznie na dowodach naukowych Tymczasem za pierwszą podstawę bierze „teoryę rozwoju płodu,“ teoryę która w nauce najmniejszym nie jest poparta dowodem, teoryę o której przychylny Darwinowi a rzeczywiście powagę naukową reprezentujący profesor Huxley oświadcza, że na swe poparcie nie ma ani jednego dowodu, jednem słowem teoryę która sama w sobie jest wprawdzie bardzo śmiałą, ale zarazem najzupełniej abstrakcyjną hypotezą.

Zarzutowi temu sam Darwin poradzić nie umie, i zamiast udowodnić teoryę oświadcza, że trzeba w nią uwierzyć, bo inaczej ulega się tylko przesądom i przecenia własną wartość.

Chcąc prowadzić dalszą dyskusyę, trzeba tę teoryę przyjąć; innej rady nie ma. Więc zgoda: zamiast stworzenia świata i objawienia postawmy teoryę rozwoju płodowego, i mając już jedno oparcie, przypatrzmy się w jaki sposób przynajmniej dalsze wnioski ze stanowiska nauki uzasadnić się dadzą.

że republikański jenerał Villapadierna nadciąga ku Estelli. Jen. Elio uprzedził więc króla, aby był w pogotowiu do marszu.

W chwili, gdy konie były już osiodłane i wszystko gotowe do pochodu, zdarzyła się scena, którą warto opowiedzieć. Jakieś indywiduum stanęło u drzwi domu, w którym król przenocował, i starało się uporczywie wejść do domu, utrzymując, że ma interes do króla. Wydało się to podejrzanem straży, która aresztowała nieznajomego i chciała zrewidować jego suknie.

Nieznajomy wyjął wtedy spiesznie jakiś papier z kieszeni i podarł go na drobne kawałki Znaleziono przy nim sztylet ukryty i aresztowano go bezzwłocznie. Ludność miasta, która zgromadziła się była przed mieszkaniem króla, aby być obecną przy jego wyjeździe spostrzegła to i zaczęła krzyczeć: „To morderca, on chciał zabić króla; zamordujmy go!“ Aresztowany byłby niezawodnie padł ofiarą doraźnej sprawiedliwości, gdyby nie oficerowie i żołnierze, którzy uwolnili go z rąk tłumu. Odprowadzono go do więzienia i postawiono przed sąd wojenny.

Główna kwatera królewska wyruszyła następnie do Dicastillo, mając nadzieję, że nazajutrz będziemy mogli zaatakować kolumnę która szła na odsiecz Estelli.

Dotarliśmy wreszcie do Dicastillo, i ujrzeliśmy z daleka nadciągającą kolumnę Villapadierny, która wedle naszych relacyj liczyła 2000 piechoty, 800 konnicy i 4 dział Kruppa. Sądziliśmy, że ewolucye wykonywane przez tę kolumnę, na widok naszych batalionów, są tylko udanym odwrotem. Spostrzegliśmy jednak ku wielkiemu zdumieniu że był to odwrót prawdziwy i to pospieszny w kierunku do Lodosa

Dnia 24.: Dziś wieczór otrzymaliśmy wiadomość, że fort Estella kapitulował bezwarunkowo, wytrzymawszy gwałtowne bombardowanie.

Dnia 25.: O 7. zrana ujrzeliśmy dziś wojska nieprzyjacielskie zbliżające się ku nam w znaczniejszej niż przedwczoraj liczbie. Mogło ich być około 5000 ludzi. Otrzymaliśmy wiadomość, że armia ta składa się z trzech kolumn pod dowództwem Santa Pau, Villapadierny i Tejady. Nasi, oparci o Dicastillo, rozpoczęli o 8 ogień. Sztab jeneralny i Don Karlos narażeni byli na początku bitwy na ogień artylleryi nieprzyjacielskiej. Około południa rozstrzygnął bitwę ogólny atak na bagnety który zmusił nieprzyjaciela do ucieczki w kierunku Allo, zkąd niespodzianie zwrócił się do Sesma Pod zasłoną kawaleryi mogli zabrać ze sobą swoich rannych. Z tego też powodu wzięliśmy mało jeńców. lecz między wziętymi znajdował się jeden podpułkownik regularnego pułku. Nieprzyjaciel stracił w zabitych kilku oficerów. Między rannymi ma się znajdować syn Contrerasa. Powracamy dziś w nocy do Estelli, zkąd mam nadzieję wysłać dalsze relacye.

Estella 26. sierpnia Jesteśmy tedy napowrót w Estelli a mnie przydzielono do świty Don Karlosa. O 6. zrana udaliśmy się z królem wśród radośnych okrzyków ludu, do kościoła św Juan Król zsiadł z konia i przyjmowany był przez duchowieństwo miasta, na którego czele znajdował się biskup Urgelu Odśpiewano Te Deum, potem zajęliśmy nasze kwatery, w których przyjęci zostaliśmy uprzejmie jako dawni znajomi.

Podaję wam kilka szczegółów o kapitulacyi fortu Estelli Dnia 24 za nadejściem nocy, komendant zmuszony bombardowaniem wywiesił flagę parlamentarską. Chciał przedtem podpalić prochownię aby wysadzić fort w powietrze, lecz żołnierze sprzeciwili się temu.

Po dwóch godzinach parlamentowania przyjął jen. Dorregaray kapitulacyę żądając, by cały garnizon oddał się w niewolę wojenną; oficerom pozwolono zatrzymać szpady i bagaże i wyjść gdzie im się podoba. Wszyscy udali się do Pamplony. Regularnym żołnierzom w liczbie 400 darował Don Carlos wolność zatrzymując w niewoli tylko 200 ochotników; razem bowiem zabraliśmy 600 jeńców. Większa część żołnierzy udarowanych wolnością, starała się o przyjęcie w nasze szeregi. Przyjęliśmy ich, a wcieliwszy do nowych batalionów mamy z nich wiele pożytku, są to bowiem ludzie odważni i oswojeni z bojem.

W forcie znaleźliśmy 1100 nowych wybornych karabinów, 75 000 patronów, 400 granatów, broń, jeńców i wiele narzędzi inżynierskich ..“

KRONIKA.

— **Wydział krajowy** przenosi swoje bióro szpitalne z realności hr Potockiego do gmachu towarzystwa kredytowego. W gmachu tym już od miesiąca znajduje się biuro gminne.

— **Dr. Piotr Gross** członek Wydziału krajowego wyjeżdża w tych dniach za dłuższym urlopem dla poratowania zdrowia. W biurze zastępować go będzie c. k. radca wyższego sądu krajowego we Lwowie pan Bazyli Kowalski.

= **Stan cholery.** Od dnia 9. do 10. września zachorowało we Lwowie na cholerę osób 8; wyzdrowiało 9, umarło 8. W leczeniu pozostało 28. — Od dnia 10. do 11. września zachorowało osób 9, wyzdrowiało 2, umarło 4; w leczeniu pozostało 31.

* **Otrucie.** Wczoraj odbyła się sądowa obdukcya zwłok włościanki Anny Kamuniowej, z Tarnopolskiego, mającej lat 33, która nagle zmarła dnia 9. b. m. w szpitalu w oddziele obłąkanych. Pokazało się, że śmierć nastąpiła w skutek zażycia w niewiadomy jeszcze sposób kwasu karbolowego w dosyć znacznej ilości. Śledztwo w toku.

* **Na gorącym uczynku.** Wczoraj po południu przytrzymano znanego złodzieja Jana Zawadzkiego na kradzieży dwóch szklanek w przedpokoju pomieszkania proboszcza przy kościele św. Antoniego i odstawiono złoczyńcę do policyi.

* **Nieostrożna jazda.** Antoni Kardas, parobek u piekarza K., jadąc wczoraj przed południem szybko i nieostrożnie wywrócił na placu Bernadyńskim jednemu z górskich przekupniów ławę z towarem, przezco mu wyrządził szkodę na 10 złr. Aresztowano parobka i odstawiono do sądu powiatowego.

* **Wyśledzona kradzież.** Tej nocy skradziono pani W. Sk. pod l. 7 przy ulicy Zygmuntowskiej dwie wiszące na haku w oknie suknie damskie i jedną spodnicę w łącznej wartości 25 zlr. Dziś rano o godz 6. patrol policyjny spostrzegł na placu Krakowskim młodego chłopca, który przed patrolem cofnął się do sieni jednej z kamienic Przytrzymano go w sieni i znaleziono przy nim jednę z skradzionych p. W. Sk sukni. Chłopak nazwiskiem Gruszka wyznał, że kradzież popełnił w towarzystwie drugiego chłopca i wskazał miejsce w pewnym ogrodzie na placu Franciszkańskim gdzie ukrył resztę skradzionych rzeczy

* **Zgubiono** wczoraj o godz. 8 wieczór na wałach Hetmańskich szkocki szal ponsowy w paski.

* **Organa policyjne** aresztowały w przeciągu dnia wczorajszego i tej nocy za żebranie 10 osób, za szybką jazdę 2; za kradzież 3, za pobyt zakazany we Lwowie 2, i za włóczęgostwo 4 osób.

— **Wystawę powszechną** zwiedziło 10go b. m. 44.209 osób.

— **Smutny koniec wycieczki.** W Fürth w Bawaryi jedno z tamtejszych kółek towarzyskich urządziło w niedzielę 7. b. m. wycieczkę za miasto do pobliskiej miejscowości zwanej „*Alte Veste.*“ Śliczna pogoda jesienna sprzyjała wycieczce, w której wzięła udział bardzo znaczna liczba publiczności Wesoło i ochoczo bawiono się całe popołudnie,, używając świeżego powietrza i słuchając dźwięków sprowadzonej z miasta kapeli muzycznej. Około g. 7mej wieczorem wybrało się całe towarzystwo do poblizkiej starożytnej wieży, od której cała miejscowość wzięła swą nazwę. Droga prowadziła przez most, rzucony nad przepaścią. Nagle rozległ się trzask, pomięszany z krzykami trwogi i przerażenia; wspomniany most runął pod ciężarem nagromadzonych na nim osób. Na rozdzierające jęki nieszczęśliwych, nadbiegła reszta uczestników wycieczki, niosąc ratunek i pomoc. Podczas gdy wszystko zajęte było na miejscu nieszczęścia, naraz usłyszano: Gore! gore! Ujrzano też rzeczywiście jasne płomienie buchające z stodoły, w której pomieszczono już kilka ranionych osób. Powstało najokropniejsze zamięszanie; szczęściem jednak pożar ograniczył się na samej stodole. Gdy wiadomość o nieszczęśliwym wypadku doszła do Fürth, mnóstwo osób pomimo spóźnionej pory pospieszyło na drogę wiodącą do wieży zadając powracającym z miejsca wypadku, mnóstwo troskliwych pytań. Ujrzano naraz długi szereg wozów, poruszających się zwolna. Byli to ranni i pokaleczeni; ich jęki mięszały się z żałośnym płaczem krewnych i znajomych, co wszystko przy bladem świetle latarni sprawiało widok pełen grozy Policzono liczbę ofiar — 4 osoby zabiły się na śmierć, 18 osób odniosło ciężkie, zaś 51 lekkie skaleczenie.

Notatki literacko - artystyczne.

= **Przekładu Odyssei Homera,** dokonanego przez Lucyana Siemieńskiego wyszedł zeszyt II. Zawiera on koniec pieśni drugiej, pieśń trzecią i początek czwartej. Im bliżej zaznajamiamy się z tłumaczeniem, tem większe pochwały oddawać musimy p. Siemieńskiemu, którego pióro umiało tak trafnie uchwycić oryginalną barwę pierwowzoru.

(α) **Teatr.** *Tricoche i Cacolet*, komedya w 5 aktach przez Meilhac i Halevy; przekład Chorośnickiego. Najnowszy ten utwór znanych librecistów zyskał niemały rozgłos w świecie teatralnym. Przedstawiony po raz pierwszy w Paryżu, jeśli się nie mylimy przed pół rokiem, przeszedł następnie przez wszystkie stołeczne sceny europejskie i na Kraków dotarł we środę do Lwowa. Wieleśmy się o nim naczytali fejletonów, recenzyj, parodyj — był nawet jedynym przedmiotem illustracyj dwóch z rzędu numerów paryzkiego *Journal Amusant* — toż niedziw, że po takiej reklamie wzbudził niemałą ciekawość nawet u najflegmatyczniejszych Lwowian, którzy na wieść o pierwszem przedstawieniu jego, tłumnie pospieszyli do teatru i z niecierpliwością oczekiwali podniesienia kurtyny.

Podniosła się wreszcie, i oto króciutka treść tego, cośmy ujrzeli na scenie. Jest sobie pan Van-der-Puf król giełdy, spekulujący na *hausse* i *baisse*, mający sumienie bardzo elastyczne i bardzo ładną żoneczkę. Ta jednak o tyle tylko ma wartość dla niego, o ile mu ułatwia przyprowadzenie do skutku rozmaitych operacyjek finansowych; zresztą uważaną jest przez męża za ładny sprzęcik, służący do ozdoby salonu. Pani Van-der-Puf niewinną kokieteryą swoją nie raz już wielce pomocną była mężowi, aż naraz siada jej mucha na klasycznym nosku i sprawia, że piękna pośredniczka odmawia swego współudziału wtedy, gdy go najwięcej potrzeba. Pan Van-der-Puf *musi* mieć turecką pożyczkę, ale mieć jej nie będzie, jeżeli pani odmówi swojej pomocy, agent bowiem Porty pan Oskar-basza jest twardym jak forteca, i trzeba użyć całego arsenału wdzięków niewieścich, aby go skruszyć. Można sobie wyobrazić położenie biednego bankiera, któremu wymykają się z rąk miliony, i to — przez upór żony. Co gorsza — kapryśna pani, oburzona do najwyższego stopnia bezczelną propozycyą męża powzięła heroiczny zamiar dać się wykraść pięknemu księciu Emilowi, z którym już od pewnego czasu utrzymywała bardzo serdeczny chociaż niewinny zresztą stosunek.

Zamiar swój przyprowadza do skutku, ale przedtem uwodzicielowi swemu stawia warunek, iż miłość ich pozostanie zawsze platoniczną. Ucieka tedy czuła parka z mężowskiego domu. Mąż wpada *post festum*, szuka, nie znajduje, puszcza się więc w pogoń.

Jest znowu dom komisowy pod firmą Tricoche i Cacolet, mający bardzo rozległy zakres działania. Nikt nie da tak dobrej, prędkiej i taniej rady w najrozliczniejszych interesach jak właściciele powyższej firmy. Mają oni jednakowoż specyalność, w której są nieprześcignieni, jest to załatwianie t. z. „delikatnych interesów“ gdzie potrzeba wiele sprytu a jeszcze więcej dyskrecyi. Załatwiają oni wszystkie interesa wspólnie i dzielą się zyskiem, są bowiem najlepszymi przyjaciółmi. Ale przecież kto ma jakiś ważniejszy interes, niech się uda najlepiej do samego tylko Tricoche'a „bo Cacolet w gruncie rzeczy jest, do niczego;“ a komu zależy na tem, aby sprawa jego załatwioną była jak się należy, niech z pominięciem Tricoche'a idzie wprost do samego tylko Cacoleta, bo ten wspólnik jego Tricoche „to w gruncie rzeczy bałwan i ciemięga“

Otóż do tego domu komisowego, co wszystko wie, wszędzie ma swoich agentów i szpiegów, udaje się strapiony p. Van-der-Puf, z poleceniem wyszukania małżonki i dostawienia jej w jak najkrótszym czasie. Targ w targ p. Tricoche podejmuje się zadania za 10.000 franków, ale sam. Cacoletowi nic nie powie, bo i cóż ma za obowiązek?

Przypadek chce, że do tego samego domu chronią się także kochankowie przed okiem strasznych szpiegów, którzy każdy krok ich śledzą. Zastają Cacoleta, Tricoche bowiem wyszedł już na łowy. „Na miłość Boga, panie chciej nam ułatwić ucieczkę za rogatki Paryża, bo tu dłużej zostać nie możemy.“ Tricoche zaciera ręce, i obiecuje ułatwić ucieczkę, za skromną sumkę 10.000 franków, które przecież oczywiście sam schowa do kieszeni, bo i na cóż miałby się dzielić z wspólnikiem?

Rozpoczynają się tedy harce, trwające przez całe trzy akty, podczas których Tricoche i Cacolet toczą zaciętą poobiedną walkę, usiłując każdy wywieść przeciwnika w pole, aby otrzymać przyrzeczone honoraryum. Pod najrozmaitszemi postaciami, w najrozmaitszych sytuacyach dążą do swego celu, ale gdziekolwiek jeden pewnym jest zwycięstwa, tam pojawia się nagle drugi i psuje mu wszystkie szyki Tymczasem ks Emil, ponosi z rezygnacyą koszta tej zabawki, skubany bez litości przez Cacoleta Już i p. bankierowej sprzykrzyło się to położenie ściganej zwierzyny i powróciłaby do męża, lecz nie w kornej postawie, owszem „z czołem dumnie podniesionem.“ Nadarza się ku temu sposobność. Tricoche przez pomyłkę dostawia panu Van-der-Puf zamiast żony, loretkę Fanny Bombance, z której pomocą bankier uzyskuje wreszcie pożyczkę turecką. Ambicya Tricoche'a draśniętą jest boleśnie, a gdy na domiar bankier zamiast przyrzeczonej nagrody, daje mu papierki nie mające żadnej wartości, postanawia pojednać się z Cacoletem. Obadwaj zatem wspólnie, jak bywało dawniej, podejmują się za wielką nagrodę wprowadzić do mężowskiego domu zbiegłą żonę bankiera, która powraca istotnie „z podniesionem czołem.“

Taką jest w głównych zarysach treść farsy pp. Meilhac i Halevy, która prawdziwy bankiet śmiechu sprawiła zgromadzonej publiczności. Akcya nadzwyczaj żywa, pełno najkomiczniejszych sytuacyj, przytem dyalog lekki, iskrzący się dowcipem, ale przeładowany pikanteryami, najdrażliwszej natury. I to jest ujemna strona farsy, która bodaj czy nie przyćmiewa wszystkich jej zalet. Są pewne granice przyzwoitości, których przekraczać nie wolno, jeżeli teatr nie ma się stać szkołą zepsucia.

Gra artystów była staranną. Główne oklaski zbierali pp. Dobrzański i Zboiński za role tytułowe, również pp. Fiszer (Van-der-Puf) Kwieciński (ks. Emil) pani Woleńska (bankierowa i pani German (Fanny Bombance) wywoływani byli po kilkakroć.

OSTATNIA POCZTA.

Najjaśniejszy Pan zajęty jest obecnie przeglądami wojsk. Ludność wszystkich miejscowości wita najdostojniejszego gościa z ogromnym zapałem.

Ambasador hrabia Beust bawi w Wiedniu.

Parlament niemiecki zwołany zostanie prawdopodobnie przy końcu Marca albo na początku Kwietnia. Przedłożenie budżetu, ustawy wojskowej i trzech projektów tyczących się sądownictwa, nastąpi niezawodnie.

W artykule pod tytułem: „Francya i Niemcy,“ omawia półurzędowa pruska *Provinzial Correspondenz* uiszczoną już obecnie całkowicie kontrybucyę 5 miliardową. Artykuł podnosi zasługi Thiersa który dwuletnią wielce zbawienną polityką swoją umożliwił Francyi dopełnienie zobowiązań w tak krótkim czasie. Niemcy w uznaniu myśli przewodniej polityki podały z gotowością rękę Francyi, aby ułatwić jej spłatę długu i skrócić termina rozjemcze. Francya, powiada ten dziennik w końcu, zostawiona jest teraz sama sobie. Po spełnieniu przez nią wszystkich zobowiązań i po wymarszu wojsk z Verdun, zostają Niemcy z tem sąsiedniem mocarstwem w takim stosunku, jak z każdem innem. Rozwojowi wewnętrznych stosunków we Francyi, przypatrywać się będziemy z wszelkim spokojem i bez uprzedzenia. O ile trwałemi i pewnemi są faktyczne gwarancye, które dla bezpieczeństwa państwa niemieckiego w jego dzisiejszej rozciągłości wzięte zostały, o tyle szczeremi są nasze życzenia, aby Francya otrzymała taki ustrój wewnętrzny któryby dając początek erze prawdziwego porządku i wolności pomagał oraz do zapobieżenia i utrwalenia pokoju w świecie.“

Delegaci na kongres starokatolicki ze wszystkich stron Niemiec zjechali się do Konstancyi 11. i 12. b. m. Biskup Reinkens przybył 10 b. m. Z znaczniejszych gości wymieniają: były ksiądz Michaud z Paryża, protojerej Wasiliew z Petersburga, przewodniczący stowarzyszenia protestanckiego Holzmann z Heidelberga. Reinkens będzie miał w niedzielę kazanie w kościele Augustyńskim.

Minister spraw wewnętrznych złożył na zgromadzeniu kortezów hiszpańskich wyjaśnienie o pogłosce względem organizowania bandy Karlistów w okolicy Madrytu. Minister zaprzeczył ważności przytoczonych faktów i rzekł, iż wiele osób uwięzionych z powodu podejrzenia o udział w spisku Karlistowskim, uwolnionych zostało z braku dowodów.

Karliści w sile 10.000 ludzi rozpoczęli atak na Tolosę.

— Sejmy prowincyonalne wszystkich prowincyj z wyjątkiem W. X. Poznańskiego i prowincyi nadreńskiej, mają być zwołane w dniu 5. października.

— *Spen. Ztg.* dowiaduje się, że król włoski zabawi w Berlinie do 28. b. m. a zatem przez 6 dni. Nie powzięto jeszcze ostatecznych decyzyj w sprawie programu uroczystości dworskich na cześć króla. Cesarz po wyjeździe Wiktora Emanuela uda się 29. b. m do Baden-Baden, gdzie dnia 30. b. m. obchodzonym będzie dzień urodzin cesarzowej Augusty. Ztamtąd uda się cesarz w pierwszej połowie przyszłego miesiąca do Wiednia.

Journal de Genève podaje rozmowę Thiersa z deputowanym Scheurer Kestner. „Sytuacya — rzekł Thiers — nie jest rozpaczliwą Nieumiarkowane wymagania hr. Chamborda i niesłychane koncessye hr. Paryża otworzą wreszcie oczy liberalnym Orleanistom. Stronnictwo to posiada dużo uczciwych członków, którzy z obawy przed radykalizmem i wskutek dwuznacznej polityki księcia głowę stracili i zniewoleni zostali do popierania monarchii. I ja także życzyłbym sobie takiej formy rządu ale na sposób angielski. Próbowałem rządzić po za stronnictwami. Obecnie próbuję rządzić z stronnictwami, które posiadają większość w izbie. Jednakże koalicya nie utrzyma się bo jest to rzeczą niemożliwą, ażeby jedno stronnictwo nie starało się zabsorbować drugiego. Ci, którzy poznają że są wyprowadzeni w pole, złamią zwrócony przeciw nim sojusz.“

L'Ordre donosi, że na przeszłej sessyi gabinetu marszałek Mac-Mahon przedłoży ministrom do kontrasygnowania amnestyę dla pewnej części skazanych komunistów. Amnestya ta uwolni około 180 skazanych.

Z Stambułu zaprzeczają urzędownie pogłosce o oziębieniu stosunków między Turcyą a Austryą z powodu przyjęcia w Wiedniu ks. Milana Serbskiego bez pośrednictwa posła tureckiego. Porta nie zamierza wcale odwołać posła swego w Wiedniu. Prezes Rady Stanu Kiamil pasza, podał się do dymisyi z powodu złego stanu zdrowia

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Ceny targowe z miesiąca Sierpnia 1873.

Następujących artykułów:	Rożniatów zł.	c.	Bolechów zł.	c.	Dolina zł.	c.	Brzesko zł.	c.	Radłów zł.	c.
Mec pszenicy	6	50	6	75	7	10	6	—	5	50
„ żyta	4	—	4	70	4	25	5	25	4	50
„ jęczmienia	2	75	3	25	3	90	3	15	2	60
„ owsa	1	80	2	12	3	80	2	—	1	60
„ grochu	3	50	4	60	—	—	—	—	—	—
„ hreczki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kukurudzy	4	50	4	75	4	—	—	—	—	—
„ ziemiaków	1	60	—	—	2	—	1	40	1	20
Cetnar siana	—	80	—	—	—	—	—	—	—	—
Sąg drzewa twardego	6	—	7	—	8	—	—	—	9	—
„ miękkiego	4	50	4	40	—	—	—	—	8	—
Funt mięsa wołowego	—	20	—	18	—	20	—	17	—	17
Robotnik bez wiktu	—	90	—	60	—	—	—	40	—	40

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. września.

Hotel Zorza:

Pp. Hr. Krasicki St., z Liska. — Kessner H. radca dworu, z Wiednia. Sawelief K., podpułkow. z Rossyi. — Cywiński L., z Henkowic. — Gąsiorowski F., z Odessy. — Grocholski K., z Rażańca. — Przybysławski W., z Czortowic.

Hotel Europejski:

P. Gawrischoff J. z Rossyi.

Hotel Angielski:

Pp. Hr. Bielski St. z Lipnik — Jędrzejowicz E., z Tyczyna. — Toczyski St. z Brzeg. — Zawadzki J. ze Sudkowic. — Zwolski J., z Bryńca.

Hotel Warszawski:

P. Chrząszcz T., ze Słowity.

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 12. września.

Pp. Br. Wasilko E., na Bukowinę. — Danitsch M. do Podwołoczysk. — Gniewosz W., do Kunisowic. Korsak W. do Rossyi. — Laskowski A. do Krakowa. — Leszczyński K., do Podwołoczysk. Rylski W, do Krakowa. — Zabłocki K., do Rossyi. Hrehorowicz I., do Złoczowa. — Catargi G., do Czerniowiec.

— ***Wykaz osób zmarłych*** od 1. do 10. Września 1873. Nr. 1. Dorota Jäger l. 29, żona czeladnika kotlarskiego przy kolei, na cholerę. 2. Kazimierz Eder l. 1, dziecię fotografa, na cholerę. 3. Marya Müller l. 73, żona woźnego skarbowego, na cholerę. 4. Scheindel Hinde Silberstein l. 47, żona tandeciarza, na cholerę, 5. Ettel Kifferbaum l. 63, żona zarobnika, na cholerę. 6. Necha Weiss l. 8/12, dziecię zarobnika, na cholerę. 7. Abraham Wassermann l. 66, ubogi na cholerę. 8. Leib Herz Panzer l. 38, ubogi, na cholerę. 9. Wawrzyniec Kołodziej l. 24, kowal, na cholerę. 10. Marya Podliska l. 40, zarobnica, na cholerę. 11. Piotr Szufer l. 35, zarobnik, na cholerę. 12. Ewa Bugryn l. 33, zarobnica na cholerę. 13. Selig Frenkl 18/12, syn kramarza, na cholerę. 14. Edward Michał Wałęcki l. 5, syn kucharza, na cholerę azyatycką. 15. Michał Bujakowski woźnica, l. 36, na cholerę azyatycką. 16. Jan Zych l. 43, nadkonduktor przy kolei, na cholerę. 17. Frydryk Mejor l. 6, syn budowniczego, na cholerę. 18. Wiktorya Jasienkiewicz l. 70, wdowa po ogrodniku, na cholerę. 19. Józef Kretowski l. 60, zarobnik na cholerę. 20. Ewa Szytan l. 73, zarobnica na cholerę. 21. Piotr Mali l. 48, zarobnik, na cholerę. 22. Marya Genglos l. 31, sługa, na cholerę. 23. Jakób Nagel l. 17. nauczyciel, na cholerę. 24. Matke Korkes l. 8/12, córka szynkarza na ospę. 25. Antoni Kamel l. 3, dziecię zarobnika, na cholerynę.

(C. d. n.)

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. g. 15. m. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12. g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 26. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełz	(osobowa)	codziennie o godz.	1		po południu
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	12	minut 30	po połud.
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	12	„ —	w nocy
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	8	„ 45	wieczór
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„ —	„
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„ 30	w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut 10	po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5	„ 15	z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„ 10	„
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„ 10	po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„ —	po połud.
	„ Jarosławia na Bełz	(osobowa)	„ „	1	„ 20	„

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem. z 12. września 1873.

(Oprócz kupona bież.)

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	216	—	219	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	139	50	142	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerniańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	25	77	75
„ „ 4-prc. w. a.	71	—	71	75
Banku hipoteczn. gal.	83	75	84	50
Gal. zakład kred. włościańskiego	90	—	90	50
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	75	—	75	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	18	5	23
„ cesarski	5	25	5	33
Napoleond'or	8	87	8	95
Pół imperyał rossyjski	8	95	9	05
Rubel rossyjski srebrny	1	64	1	72
„ papierowy	1	51	1	57
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	65	1	66
Srebro	107	—	108	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. września 1873. (Za 100 zł.)

1. Dług Państwa	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze	69 80	69.90
„ „ „ w banku	73.2[illegible]	73 30
Losy z r. 1839 całe	273.—	276.—
„ „ 1839 piąta część	252.—	258.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	92.50	93.—
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	99,25	99.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	109.50	107.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	131.—	132.—
Renty Como po 42 lir. austr.	24.—	25.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	94.—	95.—
Bukowiny	74.—	75.—
Galicyi	75.25	76.—
Niższej Austryi	[illegible]	94.—
Siedmiogrodu	74.—	75.—
Węgier	77.75	77.50
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	173.—	174.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	237.—	238.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	—.—	1010.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Bank narodowy	968.—	970.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	534.—	536.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	216.—	217.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2070.—	2080.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	218.75	219.25
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	142 —	144.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	337.50	338.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	176.—	176.50
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.—	78.—
Gal: banku hipot. po 6 prc.	83.75	84.25
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	93.—	93.50
Bank. narod. po 5 prc.	90.90	91.10
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	81.75	82.—
„ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.75	92.25
„ „ 100 zł. w. a.	87.75	88.25
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	103.—	[illegible]
„ „ II. emisyi	[illegible]	99.50
„ „ III.	96.—	98.50
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w srbr.	94.—	94.50
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w srbr.	[illegible]	44.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	80.—
Węg. gal. kol. à 300 zł. 5-prc. w srbr.	80.—	80.25
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	172.75	173.25
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.50	24.50
Palffiego po 40 zł. m. k.	23.75	24.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	34.—	34.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	20.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	24.—	25.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	19.—	21.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.—	94.40
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	[illegible]	94.50
Hamburg za 100 M. B.	55.—	55.20
Londyn za 10 ft. szt.	111.90	112.10
Paryż za 100 Fr.	43.80	43.95
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	5.42	5.44
„ peł. wagi	5.43	5.44
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.95	8.96
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.25	106.50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 12. września.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	68	90
„ „ „ w srebrze	72	50
Losy z 1860 roku	99	50
Akcye banku wiedeńskiego	961	—
„ „ kredytowego	230	50
Londyn 10 funtów szterlingów	112	15
Srebro	106	65
Napoleond'or	8	98
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2618 1—3 **Edict.**

Z. 7914. Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird mittelst gegenwärtigen Ediktes der Inhaber der beiden in der Wohnung des Herrn Leopold Stern nämlich zu Wien im III Bezirke Beatrix-Gasse Nr. 24 während einer Feuersbrunst am 19. April 1873 in Verlust gerathenen zwei Stück Loose des Lotto-Anleihens der Stadt Stanislawów Nr. 3082 und 23135 ein jedes davon im Nominalwerthe von 20 fl ö. W. aufgefordert, die gedachten Loose binnen Einem Jahre, Sechs Wochen und drei Tagen von der dritten Einschaltung dieses Ediktes in dem Amtsblatte der Lemberger Zeitung diesem k. k. Kreis-Gerichte um so sicherer vorzulegen, sonst nach fruchtlosen Verstreichen dieses Termines die gedachten Loose für erloschen und amortisirt erklärt werden.

Vom k. k. Kreisgerichte.
Stanislau, am 20. August 1873.

(2628 1—8) **Vorladung.**

Z. 13256. Nachdem laut Thatbeschreibung vom 25. August 1873 ein mit zwei Pferden bespannter mit zwei Säcken verschiedener Schnittwaren beladener Wagen in der Waldung bei Toporów unter Anzeigungen des verübten Schleichhandels von der k. k. Finanzwache beanständet worden ist, so wird Jedermann, der einen Anspruch auf diese Gegenstände geltend machen zu können glaubt, aufgefordert, binnen 90 Tagen, vom Tage der Kundmachung der gegenwärtigen Vorladuug an gerechnet, in der Amtskanzlei der k. k. Fz. Bez. Direction in Brody zu erscheinen, widrigens, wenn dieses unterbleiben sollte, mit der angehaltenen Sache den Gesetzen gemäß verfahren werden wird.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction.
Brody, den 3. September 1873.

(2632 1—3 **Edykt.**

Nr. 4849. C. k. Starostwo w Nadwórnie, uwiadamia niniejszem, z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców śp. Franciszki Bieńkowskiej jednej z współwłaścicielek dóbr Tarnowica leśna, którym prawo własności do rzeczonych dóbr przysłużać może, iż c. k. komisya lokalna w Stanisławowie z dnia 5. Sierpnia 1873. l. 256 w celu przeprowadzenia rozpraw serwitutowych odnoszących się do pomienionych dóbr w myśl §, 36. rozporządzenia ministeryalnego z dnia 31. Października 1857. Nr. 218. Dz. pr. p. dla niewiadomych spadkobierców p. Napoleona Mokrzyckiego z Tarnowicy leśnej kuratorem ustanowiła.

Wzywa się tedy z imienia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, którym prawo własności do rzeczonych dóbr przysłużać może, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne środki do obrony udzielili, lub też innego obrońcę sobie wybrali, wrazie bowiem przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Starostwo w Nadwórnie
dnia 2. Września 1873

Edikt.

Z. 4849. Von der k. k. Bezirkshauptmannschaft zu Nadwórna wird hiemit den unbekannten Erben nach der verstorbenen Franciszka Bieńkowska einer von den Eigenthümer des Gutes Tarnowica leśna bekannt gemacht, daß die k. k. Grundlasten-Localkomission zu Stanislau vom 5. August 1873 Z. 256 aus Anlaß der durchzuführenden Servituten Verhandlung gemäß § 36 der Ministerial Verordnung vom 31. Oktober 1857 Nr. 218 RGB., den Hr. Napoleon Mokrzycki aus Tarnowica leśna zum Curator den unbekannten Erben bestellt habe.

Es werden hiemit alle den Namen und Wohnort nach unbekannten Erben, welchen Eigenthumsrechte auf das besagte Gut zustehen können aufgefordert, die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Curator mitzutheilen, oder auch einen anderen Vertreter zu wählen, indem sie sich die aus der Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

K. k. Bezirkshauptmannschaft.
Nadwórna, am 2. September 1873.

(2642 1—3) **Edikt.**

Z. 41349. Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte in Lemberg wird dem Inhaber des Wechsels ddto Lemberg den 20. Juni 1873 über 435 fl. 55 kr. ö. W. zahlbar in Lemberg am 30. Dezember 1873 an die eigene Ordre des Ausstellers Isaak Laufer und akzeptirt von M. Schneider aufgefordert, diesen Wechsel binnen 45 Tagen vom Tage der Fälligkeit desselben an gerechnet um so gewisser diesem Gerichte vorzulegen widrigens der gedachte Wechsel, als ungiltig und amortisirt erklärt werden wird.

Lemberg, am 18. Juli 1873.

(2643 1—3) **Obwieszczenie.**

No. 17424. C. k. sąd obwodowy ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Helsingera w sprawie wekslowej Naftalego Goldhamera przeciw temuż pto. 120 złr. w. a., kuratora w osobie p. A. D. Brauna i doręcza temuż nakaz zapłaty wydany dnia 7. Sierpnia 1873 do l. 16239.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.
Tarnów dnia 28 Sierpnia 1873.

(2644 1—3) **Edykt.**

Nro. 17534. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia Gotfrieda Brozo, że Aniela Iwańska przeciw niemu wytoczyła pozew o uznanie za zgasłe i o ekstabulacyę prawa jednorocznego najmu lokalności realności pod L. 73 w Tarnowie na Zawału położonej w stanie biernym tej realności Dom. 11. pag. 67. n. 4 on. intabulowanego, w skutek którego do rozprawy ustnej termin na dzień 17. Października r. b. godzinę 10 przed południem wyznaczony został. Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, ustanowiony został dla niego kurator w osobie adw. Dr. Ludwika Kapiszewskiego ze substytucyą adw. Dr. Stanisława Tokarza, z którym spór powyższy przeprowadzony będzie. Pozwanego zaś Gotfrieda Brozo wzywa się, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnych środków obrony, lub sam na termin się zgłosił, lub wreszcie aby innego obrońcę sobie obrał, i o tem sądownie doniósł, ile że z zaniedbania tego wynikające skutki sam sobie przypisze.

Tarnów dnia 28. Sierpnia 1873.

(2646 1—3) **Edykt.**

Nr. 4704. C. k. sąd powiatowy w Bełzie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że Semen Musij gospodarz gruntowy z Dobraczyna N. d. 89. uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 12. Lipca 1873. l. 40029 za marnotrawcę uznany został i temuż kuratora w osobie Wasyla Dyki z Dobraczyna równocześnie ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego.
Bełz dnia 30. Sierpnia 1873.

(2651 1—3) **Edykt.**

Nr. 49096. Dnia 22. Marca 1873, do l. 15882, 16013 i 17,009 zostało na podstawie ostatniej woli rozporządzeń, postępowanie spadkowe, po zmarłym na dniu 3. Marca 1873. Mieczysławie hr. Przezdzieckim w tutejszym sądzie wprowadzone.

Gdy Karolowi hr. Przezdzieckiemu uchwała zawiadamiająca go o tem wprowadzeniu pertraktacyi spadkowej wskutek niewiadomego miejsca pobytu doręczoną być nie może, przeto ustanawia mu c. k. sąd krajowy we Lwowie kuratorem p. adw. Dra. Przesmyckiego z dodaniem zastępcy w osobie p. adw. Dra. Józefa Smolki, zarządza doręczenie temu kuratorowi na wstępie powołanej ustawy, i otem p. Karola hr. Przezdzieckiego niniejszym edyktem zawiadamia, z wezwaniem, ażeby, gdyby do spadku wspomnionego prawo jakie rościć chciał, wymienionemu kuratorowi wcześnie potrzebne informacye i dokumenta dostarczył, lub sobie innego obrońcę obrał; w razie przeciwnym bowiem sam sobie ztąd wyniknąć mogące skutki przypisze.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 30. Sierpnia 1873.

(2652 1—3) **Edykt.**

Nr. 5337. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że otworzony uchwałą t. s. z dnia 31. Stycznia 1862. l. 986 konkurs do majątku Dawida Reizera z dniem dzisiejszym zniesiony zostaje.

Przemyśl dnia 30. Lipca 1873.

(2653 1—3) **Edykt.**

Nr. 41666. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem z życia i pobytu niewiadomego Tauchem Holzmana, że p. Katarzyna Władysławowiczowa przeciw niemu dnia 12. Lipca 1873. l. 41666 pozew o ekstabulacyę sumy 155 złr. 36 kr. w. a. z stanu biernego realności pod l. 568¾ i 568/632¾ we Lwowie wniosła i że do rozprawy ustnej termin na 13. Października 1873. o godz. 11. rano wyznaczony został.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu pozwanego lub że jeszcze przy życiu zostaje nie jest wiadomem. ustanowionym został mu za kuratora p. adw. Dr. Jekeles z substytucyą p. adw. Dra. Schaff z którym rozprawa przeprowadzoną będzie.

Wzywa się zatem pozwanego lub też jego sukcesorów, by na powyższym terminie albo osobiście albo przez pełnomocnika w sądzie niniejszym stanęli, lub też informacyę i dokumenta obrony ustanowionemu kuratorowi przed terminem nadesłali.

Z. c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 26. Lipca 1873.

(2639 2—3) **Edykt.**

No. 21395. C. k. krajowy w Krakowie ogłasza w uzupełnieniu edyktu z dnia 4. sierpnia 1873 Nr. 18173, że pozew wtymże wyrażony wniesiony został o extabulacyę prawa hipoteki sześcioletniej dzierżawy dóbr Jordanów Spytkowice na hipotece dóbr tych z mocy kontraktu z dnia 17/6 1790 w pozycyi dom 63 pag. 27 n. 29 on et poz. 24 n. 21 on. zaintabulowanego.

Kraków dnia 26 Sierpnia 1873.

(2640 2—3) **Edykt.**

No. 21397. C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza w uzupełnieniu edyktu z dnia 4. Sierpnia 1873 Nr. 17.536, że pozew w tymże wyrażony został o extabulacyę ewikcyi w kontrakcie ddto. Spytkowice Jordanowskie 7/7 1794 względem kupna lasu Głaza zawartym zapisanej w stanie biernym tordanowa dom. 63 pag. 43 n. 34 on, zaś Spytkowic dom 63 pag. 25 n. 25 on. zainJabulowanej.

Kraków dnia 26. Sierpnia 1873.

(2622 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 524. Wydział lwowskiej Izby Adwokatów podaje do powszechnej wiadomości, że adwokat urzędujący we Lwowie Dr. Leonard Rasiewicz umarł 28. lipca 1873. w skutek czego Wydział zamianował zastępcą jego p. adw. Dra. Bazylego Szwedzickiego.

Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów dnia 27. Sierpnia 1873.

(2665)

Licitations-Ankündigung.

Nr. 2477. Von Seite der k. k. Genie-Direktion in Krakau wird bekannt gemacht, daß zufolge Rescriptes des k. k. Reichskriegs-Ministeriums Abt. 8 Nr. 3007 vom 16. Juli 1873, wegen Sicherstellung sämmtlicher Arbeiten, Fuhrenbeistellungen und Materiallieferungen sowie aller andern vorkommenden Bedürfnisse, mit Ausnahme der Maurer- und aller sonstigen Ziegel-Gattungen, welche zur Herstellung von den

zwei halbpermanenten Werken

und zwar mit Nr. 43 bezeichnet auf der Pasternik-Höhe und Nr. 47 bezeichnet auf dem Lisia-Berge nächst Krakau erforderlich werden

am 12. Oktober 1873

eine Verhandlung mittelst schriftlichen Offerten stattfinden wird.

Als Grundlage dieser Verhandlung dienen im Offerts-Verhandlungs-Protokolle enthaltenen Bedingnisse und Preistarife, auf welch' Letztere der Anbot mittelst Nachlaß oder Zuschuß in Prozenten gemacht werden muß.

Bei dieser schriftlichen Verhandlung werden nur solche Concurenten berücksichtiget, welche sich mit einem im laufenden Jahre ausgestellten Zertificate der Ortsobrigkeit oder der Handels- und Gewerbe-Kammer über ihre Verläßlichkeit nnd Befähigung zur Uebernahme der ausgeschriebenen Arbeiten und sonstigen Leistungen ausweisen können.

Es steht jedoch dem Mindestbietenden kein Recht zu, die Ueberlassung dieser Arbeiten und Leistungen auf Grund seines Offertes zu beanspruchen, sondern es bleibt dem Ermessen der Militär-Verwaltung freigestellt, die Arbeiten und Leistungen jenem Concurenten zu übertragen, welcher ihr nach jeder Richtung die meiste Garantie für die solide und fachgemäße Ausführung bietet.

Die schriftlichen mit 50 kr. Stempelmarke versehenen Offerte müssen am 12 Oktober 1873 längstens bis 10 Uhr Vormittags bei der k. k. Genie-Direction in Krakau, Stadt, alte Weichselgasse Nr. 76 in 2. Stocke eingelangt sein, und um berücksichtiget zu werden, enthalten:

1. Das Vadium von 5% der für diese beiden Bauten bis einschließig des Jahres 1874 gesicherten Dotationsquote bestehend in 27.500 Sage: Zwanzig Sieben Tausend Fünfhundert Gulden österr. Währung, oder aber eine ämtliche Bestättigung über den erfolgten Erlag dieses Betrages bei einer k. k. Militär-Casse. Dieses Vadium, welches vom Ersteher auf das doppelte als Caution ergänzt werden muß, kann bestehen:

aus baarem Gelde, aus Staatsobligationen, welche nach dem börsenmässigen Course, aus Staatsloosen, welche insoferne ihr Cours den Nominal-Werth übersteigen sollte, nur nach dem Nennwerthe, aus Pfandbriefen der österreichischen Nationalbank, dann anderen als gesetzlich zur Cautions-Leistuug anerkannten Werthpapieren, welche mit zwei Drittel des dem Erlage vorangehenden letzten Tages-Courses der Wiener-Börse angenommen werden. Die verzinslichen Werthpapieren müssen mit den dazu gehörigen Coupons und Talons versehen sein.

Uebrigens hat jeder Offerent dem Vadium ein Verzeichniß anzuschließen, in welchem die Gattung der erlegten Werthpapiere und ihr Nominal.Werth nebst Anzahl dar Coupons ausgewiesen ist.

Alle vorbenannten Werthpapiere werden auf die Zeit ihrer Widmung als Caution vinculirt.

2. Den Anboth, welcher mittelst Gesammt-Perzenten-Nachlaß oder Zuschuß auf die sämmtlichen im Verhandlungs-Protokolle enthaltenen fixen Preise nur auf ein Werk oder auf einzelne Tarifposten angeboten werden, bleiben unberücksichtiget.

3. Den Vor- und Zunamen des Offerenten und bei mehreren gemeinschaftlichen Offerrenten auch die Solidar-Verpflichtung, dann den Wohnort und Charakter der Offerenten.

4. Die ausdrückliche Erklärung der Offerenten, daß sie sich den ihnen bekannten und von ihnen oder deren sich durch eine legalisirte Vollmacht ausweisenden Machthaber unterfertigteu Lizitations-Bedingungen und Preistarifen unterwerfen, weshalb jeder Offerent hiemit zur früheren Unterfertigung des Verhandlungs-Protokolles öffentlich aufgefordert wird, weil sonst dessen Offert als nicht vorhanden betrachtet werden müßte.

5. Die Erklärung der Offerenten, daß sie im Falle sie Ersteher werden sollten, nach erhaltener ämtlicher Kenntniß hievon, das Vadium auf das doppelte zur vollen Caution binnen acht Tagen ergänzen werden.

6. Die zur Sicherheit des Aerars erforderlichen vorangeführten Certificate.

7. Die ausdrückliche Erklärung der Offerenten, daß sie jede durch die Revision und Richtigstellung der Preisanalisen von der k. k. Fachrechnungsabtheilung des k. k. Reichskriegsministeriums an den Preistarifen nachträglich vorgenommenen Abänderung ob zu ihren Gunsten oder Nachtheil unbedingt als maßgebend anerkennen.

Die Offerte, denen das Vadium beizuschliessen ist, müssen versigelt mit der Aufschrift: „Offert des N. N. über die Herstellung von zwei halbpermanenten Werken bei Krakau mit dem Vadium von 27.500 fl." verseheu sein.

Auf Offerte, in welchen der Offerent erklärt, die Arbeiten um ein oder mehrere Perzent billiger zu übernehmen, als der zur Zeit noch unbekannte Bestbot eines andern ist, wird keine Rücksicht genommen, sondern es muß die Anzahl der Perzenten Nachläße oder Zuschüsse bestimmt angegeben werden.

Offerte, welche den vorgeführten Bedingungen nicht vollends entsprechen, oder Vorbehalte gegen die im Verhandlungs-Protokolle festgesetzten Bedingnisse und Tarife enthalten, dann nachträgliche Offerte, welche erst nach dem um 10 Uhr Vormittags stattfindenden commissionellen Zusammentritte einlangen, und ebenso telegraphische Offerte, sie mögen wie immer beschaffen sein, schließlich solche, welche mit dem weiters beigefügten Offertsformulare **nicht gleichlauten**, werden nicht berücksichtiget werden.

Die Lizitationsbedingnisse, die Preistarife, die Projektsskizzen sammt deren aproximativen Vorausmassen, sowie jede erforderliche Auskunft über die Lage und Ausführungsweise können in der Bauverwaltungskanzlei der k. k. Genie-Direktion zu Krakau, Stadt, alte Weichselgasse Nr. 76 im 1ten Stock in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen, und müssen daselbst wie ad Punct 4 bemerkt, von den Concurrenten unterfertigt werden.

K. k. Genie-Direction.

Krakau 1. September 1873.

Offerts-Formulare

von welchem Blanquette bei der k. k. Genie-Direction unentgeltlich bezogen werden können.

An
die k. k. Genie-Direction in Krakau.

Der Gefertigte erklärt und verpflichtet sich hiemit den in der Lizitations-Ankündigung dtto Krakau 1. September 1873 ausgeschriebenen Bau von zwei halbpermanenten Werken mit Nr. 43 uud 47 bezeichnet auf der Pasternik-Höhe und am Lisia-Berge bei Krakau zu übernehmen, und sämmtliche hiebei erforderlichen Arbeiten, Fuhrenbeistellungen und Materiallieferungen mit Ausnahme der Mauer und aller sonstigen Ziegelgattungen auszuführen, und alle andern hiebei vorkommenden Bedürfnisse zu decken, wie dieß im dießfälligen Offerten-Verhandlungs-Protokolle enthalten ist, und von der k. k. Genie Direction in Krakau angeordnet wird.

Zur Sicherstellung des Aerars lege ich das vorgeschriebene Vadium von 27.500 fl. Sage: Zwanzig Sieben Tausend Fünfhundert Gulden in (laut Verzeichniß) hier bei, und verpflichte mich dieses Vadium auf 55.000 fl. Sage: Fünfzig Fünf Tausend Gulden in österr. Währung effectiven Werth zu erhöhen, sobald mir die ämtliche Verständigung zukommt, daß ich vom k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium als Ersteher der obigen Bauten anerkannt wurde. Ferneres erkläre und verpflichte ich mich hiemit sämmtliche Arbeiten mit einem (Nachlaß oder Zuschuß von % Sage: % auf sämmtliche im Offerts-Verhandlung Protokolle enthaltenen Preistarife auszuführen.

Ich erkläre hiemit ausdrücklich, daß ich mich sämmtlichen in dem Offerts-Verhandlungs-Protokolle enthaltenen allgemeinen und besonderen Bedingnissen und den Preistarifen, welche ich genau kénne, und eigenhändig oder durch meinen Bevolmächtigten N. N. unterschrieben habe, mit Aufrechthaltung des obigen Perzenten (Nachlasses oder Zuschusses) unbedingt unterwerfe. (Bei gemeinschaftlichen Offerten) und daß wir Alle für Einen und einer für Alle in solidum haften.

Zur weiteren Sicherstellung des Aerars über meine Verläßlichkeit und Befähigung lege ich das vorgeschriebene Zertificat bei.

Schließlich erkläre ich mich einverstanden, daß wenn durch die Revision Seitens der k. k. Fachrechnungs-Abtheilung des Reichs-Kriegs-Ministeriums nachträglich Aenderungen in den von mir eingesehenen Preistarifen ob zu meinen Gunsten oder Nachtheil vorgenommen werden sollten, ich diese unbedingt als maßgebend anerkenne werde.

Vorstehendes Offert ist für mich vom Augenblicke der Ueberreichung an die k. k. Genie-Direction in Krakau bindend.

N. N.

Charakter, Wohnort, Strasse, Gasse, Haus-Nr.

(2583 3—3) **Edykt.**

Nro. 19122. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem pp. Stanisława i Brygidę Kozakiewiczów, że przeciw nim gmina m. Krakowa o zapłacenie czynszu ziemnego w kwocie 6 złr. 50 ct. w. a. z pn. na dniu 26. Lipca 1873 do l. 19122. wniosła pozew, w załatwieniu którego termin audyencyonalny do sumarycznej rozprawy na dzień 5. Listopada 1873. o godzinie 10. z rana wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych sądowi nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych, na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adw. Dr. Hajdukiewicza z zastępstwem adw. Dr. Rydzowskiego kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy o postępowaniu sumarycznem przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków 19. Sierpnia 1873.

(2584 3—3) **Edykt.**

Nro. 5089. C k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem, że uchwałą z dnia dzisiejszego przychylając się do prośby Agaty Sycz de praes. 11. Czerwca 1873. l. 5089 c. zezwolił na przesłuchanie świadków Hrycia Mielnika, Antoniego Witaby i Antoniego Rupy z Kuryłówki w celu udowodnienia śmierci jej męża Sebestyana Sycza, który według twierdzenia Agaty Sycz na wiosnę 1871. r. płynąc razem z Hryciem Mielnikiem, Antonim Witabą i Antonim Rupą na galarze Wisłą do Gdańska koło wsi Szulecka w Królestwie Pruskiem, z galaru przypadkowo straciwszy równowagę do mocno wezbranej Wisły wpaść i utonąć miał — tudzież że dla Sebestyana Sycza ustanowił kuratorem p. adwokata Dra. Alsa, a zastępcą tegoż p. adwokata Dra. Fechtdegena w Rzeszowie, zaś obrońcą związku małżenskiego p. adwokata Dra. Rybickiego w Rzeszowie. Wszystkich, którzyby o życiu lub okolicznościach śmierci tegoż Sebastyana Sycza bliższą wiadomość mieli, by w przeciągu 6ciu miesięcy o tem albo kuratorowi, albo obrońcy związku małżeńskiego lub też Sądowi donieśli.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 20. Czerwca 1873.

(2585 3—3) **Edykt.**

Nro. 10695. Samborski c. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości z miejca pobytu nieznanych, Karola Suchodolskiego, Onufrego Łodyńskiego, Włodzimierza Zagórskiego, Petroneli Dendor i masy spadkowej Ewy Zagórskiej, że Aleksandra Mironowicz tudzież nieletni Eugenia i Euzebiusz Kowalscy przeciw nim i innym na dniu 12. Lipca 1873. l. 10695 skargę o zaintabulowanie wykreślenia obowiązku dom. 55 p. 168 n. 27 on. ze stanu biernego połowy Gołuchowszczyzny i kwot 2407 zł. 30 kr. w. w., 112 zł. 40 kr. w. w. i 75 zł. m. k, tak ze stanu biernego pomienionej połowy Gołuchowszczyzna jako też ze stanu biernego $^{17}/_{20}$ i $^{3}/_{4}$ części Obelnicy wnieśli, że na takową termin do ustnej rozprawy na 31. Października o 10. godzinie rano wyznaczył i skargę tę ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. Dr. Pawlińskiemu, którego zestępcą adw. Dr. Wołosiański doręczył, oraz zapisanie wytoczonego sporu tego w tabuli krajowoj przez Lwowski c. k. Sąd krajowy zarządził.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sambor, dnia 22. Lipca 1873.

(2586 3—3) **Obwieszczenie**

Nro. 12026. C. k. Sąd obwodowy Samborski podaje do wiadomości że w skutek odezwy c k. Sądu krajowego lwowskiego z dnia 28. Czerwca 1873. l. 3081. że w celu zaspokojenia sum a) 507 zł. 50 cnt. z 6% odsetkami od 28. Lutego 1872. bieżącemi, tudzież kwoty 2 zł. 54 cnt. tytułem $^{1}/_{2}$% prowizyi; b) 507 zł. 50 cnt. z 6% odsetkami od 28. Sierpnia 1871. bieżącemi tudzież kwoty 2 zł. 50 cnt. tytułem $^{1}/_{2}$% prowizyi; c) 13943 zł. 61 cnt. wraz z 7% odsetkami od dnia 28. Sierpnia 1872. aż do dnia zapłaty liczyć się mającemi, dalej kosztów sądowych w kwocie 21 zł. 24 cnt. i egzekucyjnych 10 zł. 37 cnt., 26 zł, 71 cnt. c. k. uprzyw. galic. akcyjn. Bankowi hipotecznemu przeciw Janowi Nepomucynowi Jaruntowskiemu przyznanych publiczną sprzedaż dóbr Dołżka czyli Dołczka Jana Nepomucena Jaruntowskiego jak Dom. 485 p. 240 n. 20 hacr. własnych na rzecz c. k. uprzyw. akcyjn. galic. Banku hipotecznego we Lwowie w tymże Sądzie obwodowym w dniach 6. Listopada i 11. Grudnia 1873. o godzinie 10. przed południem się odbędzie. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w kwocie 28688 zł. a. w. Każdy licytujący winien złożyć jako wadyum 10% od sumy wywołania czyli okrągłą sumę 2869 zł. w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności lub w galic. oblig. indemn. lub też w obligacyach długu państwa albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akcyjn. Banku hipotecznego lub uprz. austr. Banku narodowego. W razie gdyby w powyższych 2óch terminach dobra te ani nad ani za cenę szacunkową sprzedane być nie mogły, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 11. Grudnia 1873. o 4. godzinie popołudniu.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można w registraturze tegoż Sądu przejrzeć lub odpisać. O czem się wszystkich wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, tych zaś, którzy po dniu 1. Sierpnia 1873. do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały w tej sprawie zapaść mogące z jakichkolwiek bądź powodów doręczone być nie mogły przez ustanowionego kuratora p. adw. Dra. Budzynowskiego z substytucyą adw. Dra. Ehrlicha zawiadamia.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sambor, dnia 19. Sierpnia 1873

(2587 3—3) **Edykt.**

Nr. 9618. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy jako wekslowy wzywa niniejszem posiadacza wekslu Jakóbowi Hauserowi przy pożarze miasta Stanisławowa dnia 28. Września 1868 zaginionego z daty: Stanisławów dnia 1. Października 1867 na 33 złr. w. a. opiewającego, w 6 miesięcy od dnia wystawienia płatnego, na rzecz Jakóba Hausera przez Aithala Kamińskiego akceptowanego, by weksel ten w 45 dniach od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc, sądowi przedłożył, albowiem w przeciwnym razie weksel ten jako umorzony i swych prawnych skutków pozbawiony uznanym zostanie.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów dnia 6. Sierpnia 1873.

(2588 3—3) **Edykt.**

Nr. 10.854. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem panią Antoninę z Orłowskich ks. Radziwiłł, że pod dniem 10. Sierpnia 1873 do liczby 10.854 przeciw niej Markus Friedman wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 2000 złr. w. a. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jej, dla niej na jej koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie p. adwokata Dra Maxa z zastępstwem p. adwokata Dra Mantla, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnioną panią Antoninę ks. Radziwiłł, by ustanowionego kuratora należycie poinformała lub innego zastępcę mianowała, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisze.

Tarnopol dnia 20. Sierpnia 1873.

(2592 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2323. C. k. Sąd powiatowy w Skawinie podaje do publicznej wiadomości, że pod dniem 18. Lipca 1873 do l. 2323 wniósł p. Andrzej Pachoński pozew o uznanie Jakóba Jaworskiego z Korabnik żołnierza c. k. 56 pułku piechoty Br. Gorizzutti, zaginionego od czasu wojny prusko-austryackiej roku 1866 za zmarłego, celem przeprowadzenia spadku po tymże.

Na kuratora ad actum dla tegoż Jakóba Jaworskiego ustanowiono p. Józefa Dąbrowskiego, obywatela ze Skawiny i wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 18. Listopada 1873 o godzinie 9. zrana w tymże sądzie.

Wzywa się przeto tem ogłoszeniem Jakóba Jaworskiego i wszystkich tych, którzyby o jego życiu wiedzieć mogli, by o tem do tutejszego sądu przed upływem powyższego terminu donieśli — w razie przeciwnym po bezskutecznym upływie tego terminu sąd tutejszy do uznania Jakóba Jaworskiego za zmarłego przystąpi.

C. k. Sąd powiatowy.

Skawina dnia 19. Lipca 1873.

(2595 3—3) **Edykt.**

Nr. 14.301. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca bytu wierzycieli masy krydalnej Karola i Fryderyka Bargumów lub spadkobierców i prawo nabywców tychże wierzycieli, byłych posiadaczy parcyalnych obligacyj Ossolińskich dawniej na dobrach Dukla z przyległ. w ogólnej sumie 250.000 złr. w. a. courant zahypotekowanych aktem repartycyi masy krydalnej Karola i Fryderyka Bargumów przez były Sąd szlachecki w Tarnowie dnia 11. Listopada 1797. L. 7686 i 11035 wydanym tudzież dodatkową uzupełniającą uchwałą z dnia 3. Lipca 1800. L 2835 i 3844 ze swemi wierzytelnościami na kapitał w kwocie 600000 złp. czyli 150.000 złr. w. a. przez dawny bank wiedeński: „Octroirte stralzirende Wiener Leih- und Wechsel-Bank" z masy krydalnej Bargumów wypożyczonych przekazanych, jako to: 1.) Fryderyka hr. Nostiz — Rhinck 2.) Jana de Röger 3.) Emanuelę hr. Althau 4.) Karolinę bar. de Hilaire 5. Kapitana Andrzeja de Laing 6.) Jana Schalek de Dobisch 7. Krystyna Seitz 8.) Jana Unger tegoż spadkobierczyni Rozę Unger 9.) Franciszka Laager 10.) Jerzego Bianchi 11.) Książęta Kolorado Mansfeld i Schwarzenberg 12. Antoniego de Remitz 13.) Fr. Józefa hr. Wrtby 14.) Krystyna bar. Hentschel de Gutschdorf 15.) Izabellę de Blanchardt 16.) Katarzynę Pusswald 17.) Barona de Schik 18. De Feral 19.) Gabryela Götz Uffenheimer 20.) Józefa Kanzler 21.) Józefa Elsner 22.) Tomasza Lindemajer i Filipa Gruber; że w tut. sąd. depozycie na rzecz masy krydalnej Karola i Fryderyka Bargumów znajduje się jeszcze ilość 12700 złr. w obligacyach i 4699 złr. 74$^{1}/_{2}$ kr. w. a. w gotówce i że uchwałą tutejszego Sądu z dnia 15. Maja 1873. L. 7518 z powodu śmierci dawnego kuratora Dr. Rodkiewicza w celu bronienia ich praw ustanowiony został dla tychże kurator w osobie P. adw. Dr. Ringelheima w Tarnowie z substytucyą P. adw. Dr. Brauna.

Tarnów dnia 28. Sierpnia 1873.

(2597 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 2617. C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie podaje do powszechnej wiadomości, że Wasyl Diłajko z Czabarówki uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 28. Lipca 1873. L. 9372. za marnotrawcę został uznany i że się dla niego Wincentego Skutnickiego za kuratora ustanawia.

C. k. Sąd powiatowy

Husiatyn dnia 20. Sierpnia 1873.

(2598 3—3) **Edykt.**

Nro. 2904. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu, celem ściągnięcia sumy 140 złr. 64 ct w. a. z odsetkami po 12% od 2. Października 1870. bieżącemi i dalszemi odsetkami zwłoki po 3% od kwoty w czasie należytym nieuiszczonej, z kosztami przyznanemi w kwocie 5 złr. 66 ct., 6 złr 11 ct. wraz z obecnie się przyznającemi w kwocie 4 złr. 2 ct. w. a., rozpisuje ponowną licytacyę realności pod C. N. 14. sub rept. nr. 6. w Mościskach położonej, własnej Leona Babija, a niestanowiącej ciała tabularnego, na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie mającą się odbyć w tutejszym c. k. sądzie na jednym terminie t. j. dnia 17. Października 1873. o godzinie 10. przed południem, z tem, że pomieniona realność składająca się z zabudowań gospodarczych i z gruntów w przestrzeni 8 morgów 1344$^{2}/_{4}$□ s., na tym terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Warunki licytacyi ogłoszone t. s. uchwałą z dnia 30. lipca 1872. l. 3381 i akt opisania i oszacowania mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

O tem się chęć kupienia mających uwiadamia.

Kałusz 8. Lipca 1873.

(2604 3—3) **Edykt.**

Nro. 5535. C. k. Sąd powiatowy m. del. dla okolicy miasta Lwowa zawiadamia niniejszem Maryannę Kasza, tudzież Kaspra, Marcina, Annę i Katarzynę Kasza z życia i miejsca pobytu niewiadomych, iż Jan Kasza wniósł tutaj przeciw nim pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności pod L. kons. 1. w Klcparowie obowiązku Józefa Kaszy, spłacenia Maryannie Kasza, tudzież Kasprowie, Marcinowi, Annie i Katarzynie Kasza a to każdemu z nich $^{1}/_{6}$ części wartości tej realności, w której to sprawie termin na dzień 11. Października 1873. o 9. godzinie rano, tutaj w sądzie wyznaczonym został. Ustanawiając dla wyż rzeczonych pozwanych kuratora w osobie Dr. adw Przesmyckiego, zastępcą zaś adw. Dra. Berlinera wzywa się pozwanych aby na wyznaczonym terminie albo sami albo przez wykazanego pełnomocnika stanęli, albo nareszcie ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, gdyż inaczej gdyby ta sprawa dla nich niepomyślnie wypadła, skutki tego tylko sobie samym przypiszą.

Lwów dnia 6. Sierpnia 1873.

(2606 3—3) **Edykt.**

Nro. 50400. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni małżonkom Ludwikowi i Leontynie Ebenbergerom, iż Ozyasz Losch przeciw nim pod dniem 27. Sierpnia 1873. L. 50400 prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 620 złr. w. a wniósł, w skutek czego równoczesną uchwałą tymże polecono, aby powyż wspom. sumę 620 złr. z pn. w trzech dniach pod surowością egz. weks. zapłacili, lub w tymże samym czasie zarzuty wnieśli, ponieważ miejsce pobytu małżonków Ludwika i Leontyny Ebenbergerów wiadomem nie jest, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępywania i na koszt i szkodę tychże tutejszego adwok. Dr. Skałkowskiego z zastępstwem adw. Dr. Witza kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie. Niniejszym więc edyktem upomina się zapozwanych w należytym czasie osobiście stanąć, lub potrzebne wymogi prawne ustanowionemu zastępcy udzielić, lub innego zastępcę wybrać i sądowi oznajmić i potem stosownych do obrony środków użyć, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 29. Sierpnia 1873.

(2608 3—3) **Edykt.**

Nro. 4921. C. k. sąd obwodowy wiadomo czyni Konstantemu Sierakowskiemu, Teresie Sierakowskiej, Chaimowi Gedowicz Włodzimierzowi Zagórskiemu, masie spadkowej Ewy Zagórskiej, Franciszce z Mrozowickich Sulatyckiej, Konstancyi z Bukowskich Swirskiej, Michałowi Swirskiemu, Ewie Wojakowskiej, Maryannie Hochfeld, Maryannie z Mrozowskich Swirskiej, Józefowi Gattermann, Pawłowi Dobromskiemu, Józefowi Kwapińskiemu, Abrahamowi Rubinowicz, Zofii Dobromskiej, Stanisławowi Pleszyńskiemu, Agnieszce Listowskiej, Katarzynie Trzcińskiej, Tekli Listowskiej, Maryannie Podlewskiej, Helenie Jaszowskiej, Teresie Jaszowskiej, Sewerynie Mniszek, Władysławowi Mniszek, Antoniemu Mniszek, Franciszkowi hr. Łosiowi, Mikołajowi Podgórskiemu, Michałowi Tustanowskiemu, Antoniemu Kuczkowskiemu, Marcelemu Grekowi, Onufremu Łodyńskiemu, Józefowi Zienkiewiczowi, Barbarze Wróblewskiej, Karolowi Suchodolskiemu, Aleksandrowi Bazylewiczowi, Salomei Żardeckiej, Piotrowi Żardeckiemu, Józefowi Sozańskiemu, tudzież Maryi Kosińskiej, że przeciw nim Aleksandra Miranowicz, Euzebiusz i Eugenia Kowalskie, o wykreślenie ze stanu biernego $^{17}/_{20}$ z $^{3}/_{4}$ części dobr Obelnicy sum 50.000 zł. p., 10.000 zł. p., 50.000 zł. p., 20.000 zł. p., 30.000 zł. p., 29.000 zł. p., 11.000 zł. p. i 36.706 zł. p. 5 gr. z wszystkiemi odnośnemi pozycyami i nadciężarami praw, do różnych dóbr zakazu zbywania lub obciążania egzekucyjnych sekwestracyi tych dóbr, pod dniem 5. Czerwca 1873. do l. 4921. pozew wniosły, i o pomoc sądową prosiły. W skutek czego termin do wniesienia obrony, na dzień 17. Listopada 1873. o godzinie 10. przed południem wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych powyżej wymienionych, jest niewiadome, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie, w celu zastępywania pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. Dr. Wesołowskiego z substytucyą adw. Dr. Warteresiewicza, za kuratora nieobecnym ustanowił, z którym spór wytoczony, wedle ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanych, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami się zgłosili, albo też potrzebne dowody prawne, ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie sobie innego obrońcę wybrali i o tem c. k. sądowi tutejszemu donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki, sami sobie przypisaćby musieli.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów dnia 30. Lipca 1873.

(2614 3—3) **Konkurs.**

Nr. 18406. Posada stajniczego pocztowego w Krakowie za kontraktem i kaucyą 200 złr.

Dochody stajniczego pocztowego składają się z systemizowanego jezdnego za jazdy skarbowe, z odwołalnego dodatku stajennego w kwocie 200 złr. rocznie i ryczałtowego w rocznej kwocie 513 złr. za utrzymywanie jazd karyołkowych celem zbierania listów z skrzynek listowych w obrębie miasta umieszczonych; obowiązanym zaś będzie utrzymywać letnią porą trzynaście a zimową dziewięć koni, dalej dwie całkiem kryte i jedną otwartą kolasę stajenną, trzy wozy na pocztę listową i trzy torb na stafety.

Podania wnieść należy w przeciągu trzech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Posada pocztmistrza przy nowo otworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Czernelicy, starostwie Horodeńskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. Stajenne roczne 150 złr., ryczałt kancelaryjne 40 złr. i umówić się mający ryczałt za utrzymywanie dziennych jazd posłańczych między Czernelicą a Horodenką.

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt i uwidocznić w tychże liczebnie, jaki najmniejszy ryczałt roczny na wspomnione jazdy się żąda.

Posada ekspedyenta pocztowego przy nowo otworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Biadolinach szlacheckich, starostwie Brzeskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. Stajenne roczne 150 złr. ryczałt kancelaryjny 40 złr. i umówić się mający ryczałt za utrzymywanie dziennie dwurazowych poczt posłańczych pieszych między urzędem pocztowym, a równoimiennym dworcem kolei żelaznej.

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie i uwidocznić w tychże liczebnie, jaki najmniejszy ryczałt roczny za wspomione poczty posłańcze piesze się żąda.

Posady pocztmistrzów przy nowo otworzyć się mających urzędach pocztowych w Lisiej górze i Gromniku, starostwie Tarnowskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. Ryczałt rocznych 150 złr., ryczałt kancelaryjny rocznych 40 złr,

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Posada pocztekspedyenta przy nowo otworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Kozach, starostwie Bialskiem, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. ryczałt rocznych 180 złr., ryczałt kancelarocznych 40 złr.

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Posada ekspedyenta pocztowego przy nowo otworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Uściu ruskiem, starostwie Gorlickiem, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. Ryczałt rocznych 150 zł. ryczałt kancelaryjny rocznych 40 złr. i umówić się mający ryczałt za utrzymywanie dziennych poczt posłańczych pieszych między Śnietnicą a Uściem ruskiem.

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie i uwidocznić w tychże liczebnie, jaki najmniejszy ryczałt roczny za wspomione poczty się żąda.

Posada akspedyeuta pocztowege w Załużu, starostwie Sanockiem, za kantraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. Stajenne rocznych 250 złr., ryczałt kancelaryjny rocznych 40 złr. i ryczał roczny 350 złr. za utrzymywanie jazd posłańczych do równoimiennego dworca kolei żelaznej

Podania wnieść należy w przeciągu dwóch tygodni do c. k Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Posada ekspedyenta pocztowego w Radomyślu koło Rozwadowa, starostwie Dzikowskiem, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. Stajenne rocznych 200 złr., ryczałt kancelaryjny rocznych 60 złr, i ryczałt rocznych 500 złr. za utrzymywanie tygodniowo czterorazowych jazd posłańczych do Rozwadowa i napowrót.

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Posada konduktora pocztowego z czacharakterem w Krakowie.

Wynagrodzenie roczne 400 złr., roczny dodatek aktywalny 100 złr, wyekwipowanie i roczny dodatek na pomieszkanie 50 złr. kaucya 400 złr.

Podania wnieść należy w przeciągu dwóch tygodni wraz z wykazaniem prawnych wymogów.

Posada czasowego sługi pocztowego w obrębie galicyjskich Dyrekcyi poczt.

Wynagrodzenie roczno 350 złr., dodatek aktywalny roczny 87 złr. 50 ct., suknia służbowa in natura, kaucya 200 złr.

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. galic. Dyrekcyi poczt wraz z wykazananiem prawnych wymogów.

Lwów dnia 2 września 1873.

Concurs.

Nr. 18406. Poststallhaltersstelle in Krakau gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl.

Die Bezüge des Poststallhalters bestehen in den sistemisirten Rittgeldern für die Ärarialritte, widerruflichen Stallbeihilfe von 200 fl. ö. W. jährlich, und dem Jahrespauschale von 513 fl. für die Unterhaltung der Cariol-Rundfahrten zur Abholung der Briefkasten im Weichbilde der Stadt, dagegen ist derselbe verpflichtet, in der Sommerperiode dreizehn und in der Winterperiode neun Pferde, ferner zwei ganz gedeckte und eine offene Stationskalesche, drei Briefpostwägen und drei Estaffettentaschen zu halten.

Gesuche sind binnen drei Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen.

Postmeisterstelle bei dem neu zu errichtenden Postamte in Czernelica, Bezirkshauptmannschaft Horodenka, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl. Jahresbestallung 150 fl. Amtspauschale 40 fl. und ein zu vereinbarendes Pauschale für die Unterhaltung täglicher Botenfahrten zwischen Czernelica und Horodenka.

Gesuche sind binnen vier Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen und ist in denselben ziffermäßig anzugeben, welches geringste Jahrespauschale für die obigen Botenposten beansprucht wird.

Postexpedientenstelle bei dem neu zu errichtenden Postamte in Biadoliny szlacheckie, Bezirkshauptmannschaft Brzesko, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl. Jahresbestallung 150 fl., Amtspauschale jährlicher 40 fl. und ein zu vereinbarendes Jahrespauschale für die zwischen täglich zweimaliger Fußbotenposten dem Postamte und dem gleichnamigen Bahnhofe.

Gesuche sind binnen vier Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen, und ist in denselben ziffermäßig anzugeben, welches geringste Jahrespauschale für die obigen Fußbotenposten beansprucht wird.

Postmeisterstellen bei den neu zu errichtenden Postämtern in Lisia góra und Gromnik, Bezirkshauptmannschaft Tarnow, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl., Jahresbestallung 150 fl. und jährliches Amtspauschale 40 fl. ö. W.

Gesuche sind binnen vier Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen.

Postexpedientenstelle bei dem neu zu errichtenden Postamte in Kozy, Bezirkshauptmannschaft Biala, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl., Jahrespauschale 180 fl., jährliches Amtspauschale 40 fl.

Gesuche sind binnen vier Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen.

Postexpedientenstelle bei dem neu zu errichtenden Postamte in Uście Ruskie, Bezirkshauptmannschaft in Gorlice, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl., Jahresbestallung 150 fl., jährliches Amtspauschale 40 fl. ö. W. und ein zu vereinbarendes Jahrespauschale für die Unterhaltung täglicher Fußbotenposten zwischen Śnietnica und Uście Ruskie.

Gesuche sind binnen vier Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen und ist in denselben ziffermäßig anzugeben, welches geringste Jahrespauschale für die obigen Botenposten beansprucht wird.

Postexpedientenstelle in Załuż, Bezirkshauptmannschaft Sanok, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl., Jahresbestallung 150 fl. und jährliches Amtspauschale 40 fl. und ein Jahrespauschale von 350 fl. für die Unterhaltung der Botenfahrten zum gleichnamigen Bahnhofe.

Gesuche sind binnen zwei Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen.

Postexpedientenstelle in Radomyśl bei Rozwadow, Bezirkshauptmannschaft Dzikow, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl., Jahresbestallung 200 fl., jährliches Amtspauschale 60 fl. ö. W. und für die Beförderung der wöchentlich viermaligen Botenfahrten nach Rozwadow und retour ein Pauschale jährlicher 500 fl. ö. W.

Gesuche sind binnen vier Wochen bei der galizischen Postdirektion einzubringen.

Eine Postkondukteursstelle zeitlichen Eigenschaft in Krakau, Jahreslohn 400 fl., Activitätszulage jährlicher 100 fl., Equipirungspauschale und Quartiergeldbeitrag jährlicher je 50 fl., Caution 400 fl.

Gesuche sind unter Nachweisung der gesetzlichen Erfordernisse binnen zwei Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen.

Eine zeitliche Postamtsdienerstelle im galizischen Postdirektionsbezirke, Jahreslohn 350 fl., Activitätszulage jährlicher 87 fl. 50 kr. ö. W., Genuß des Dienstkleides in natura, Caution 200 fl.

Gesuche sind unter Nachweisung der gesetzlichen Erfordernisse binnen vier Wochen bei der k. k. galizischen Postdirektion in Lemberg einzubringen.

Lemberg am 2. September 1873.

(2620 3—3) **Obwieszozenie.**

No. 2945. C k. sąd powiatowy w Jaśle rozpisuje celem zabezpieczenia dostarczenia żywności dla tutejszo-sądowych aresztantów za czas od 1. Stycznia do ostatniego Grudnia 1874 r. publiczną licytacyę na dzień 18. Września 1873 a w razie niekorzystnego wyniku tego terminu, na dzień 30. Września 1873 każdą razą o godzinie 10 przed południem, z tym dodatkiem, że wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mające wynosi 200 złr. w. a. i że bliższe warunki w sądzie tutejszym przejrzeć można

Jasło dnia 5 Września 1873.

(2623 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 12970. Samborski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia wszystkich tych, którzyby z powodu urzędowania c. k komornika pogranicznego Michała Żukowskiego bądź z tytułu zaległych taks, bądź też innych do sądowego przechowania powierzonych mu pieniędzy prywatnych, do tego c. k. komornika pogranicznego Michała Żukowskiego jakie pretensye mieć mogli, że urzędowanie Michała Żukowskiego c k. komornika pogranicznego, urzędującego w Zaleszczykach, z wejściem w życie nowej organizacyi sądowej w Galicyi w roku 1855. ustało — z wezwaniem, aby w przeciągu jednego roku i dnia od dnia ogłoszenia tego obwieszczenia tegoż c. k. Sądu z pretensyami swemi tem pewniej się zgłosili — gdyż inaczej kaucya w kwocie 5600 złr. w stanie biernym realności pod l. 61. i 62. w Samborze dom. I. pag. 26. n. 17. on. z mocy zapisu kaucyjnego z daty Sambor 3. Stycznia 1816. przez Jana Żukowskiego, ówczesnego właściciela tych realności dla osoby Michała Żukowskiego c. k. komornika pogranicznego zdziałanego — na zabezpieczenie ogółu zaintabulowana, dewinkulowaną i ze stanu biernego tychże realności ekstabulowaną zostanie.

Z c k. sądu obwodowego

Sambor dnia 2. Września 1873.

(2624 3—3) **E d y k t.**

No 2097. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niniejszem p. Franciszka Ehrlicha, z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż pod dniem 4. Lipca 1873 l. 209 p. Joanna Felgel, Bertha Felgel, Teresya z Felglów Rusknecht, Dr. Robert Felgel, Konrad Felgel i Marya Woegerbauer wnieśli pozew i o pomoc sądową upraszali na przeciw Franciszkowi Erlichowi, z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, Franciszkowi Strusiowi, Potrowi Łabudzkiemu, Abrahamowi Eisen Herschowi i Leji Eisen pto. zapłacenia sumy 2.100 złr. MK. czyli 2.505 złr. w. a — w skutek której skargi zostało postępowanie ustne z terminem na dzień 25. Września 1873 pod jednem zadekretowanem.

Wzywa się więc nieobecnego, z miejsca pobytu i życia niewiadomego Franciszka Erlicha, ażeby c. k. sądowi o miejscu swego zamieszkania przed terminem doniósł, dowody swoje ustanowionemu kuratorowi w osobie p. Franciszka Friedmana burmistrza w Tuchowie przesłał, lub też innego pełnomocnika sobie obrał, i o tem c. k. sąd zawiadomił, inaczej sprawa ta z ustanowionym kuratorem na zasadzie postępowania sądowego przeprowadzoną będzie.

Tuchów dnia 11 Lipca 1873.

(2629 3 3) **Ogłoszenie.**

No. 1569. Celem zabezpieczenia dostawy 320 cetnarów oleju rzepakowego podwójnie czyszczonego i 20 cetnarów oliwy do smarowania maszyn na rok 1874 rozpisuje się licytacya za pośrednictwem pisemnych ofert.

Wzywa się przeto ubiegających się o tę dostawę, by oferty podług przepisu ułożone, ostęplowane i w zakład 5% zaopatrzone najdalej do 11 godziny przedpołudniem dnia 19 września 1873 do c. k kancelaryi Zarządu salitarnego wnieśli. - Olej i oliwa muszą być czyste i świeże a dostawa tychże ma być uskutecznioną w równych miesięcznych podziałach. - Bliższe warunki tej dostawy przejrzeć można w kancelaryi podpisanego Zarządu.

C k. Zarząd salinarny.

Wieliczka dnia 5. Września 1873.

(2630 3- 3) **Obwieszczenie.**

Przy c. k. sądzie powiatowym w Leżajsku została posada woźnego z roczną płacą 250 złr. w. a. i z prawem posunięcia się na wyższą płacę etatową opróżnioną.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania w myśl rozporządzenia wysokiego Ministerstwa dla obrony krajowej z dn. 12. Lipca 1872 l. 98 D. p. p należycie ułożone, w przeciągu czterech tygodni od dnia 15. Września 1873 liczyć się mających, do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie wnieść.

Z Rady c. k. sądu krajowego wyższego.

Kraków dnia 3. Września 1873.

(2631 3—3) **E d y k t.**

No. 2231. C. k sąd powiatowy w Lubaczowie niniejszem ogłasza, że celem przeprowadzenia ogłoszonej już edyktami z 8 Września 1872 Nr. 246, 247 i 254, gazety Lwowskiej licytacyi realności czyli właściwie gospodarstwa wiejskiego pod l. kon 13 w Borowej górze położonego Procia Hakały własnego, na podstawie przez wierzycieli ułożonych nowych i zgodnych warunków — wyznaczono termina na 25. Września i 23. Października 1873 o 10 godzinie przedpoł i dodaje się, że wzmiankowana realność na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową 2620 złr. w. a albo powyżej tejże — na drugim zaś i za mniejszą cenę sprzedana zostanie.

Warunki licytacyi każdy chęć kupna mający w tutejszo-sądowej registraturze przeglądnąć może.

Z c k. sądu powiatowego.

Lubaczów dnia 19. Sierpnia 1873.

(2633 3—3) **E d y k t.**

No. 49882. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem z imienia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców ś. p Franciszka Dydyńskiego i ś. p. Tekli z Sędzimirów Dydyńskiej. że w skutek prośby Piotra Dydyńskiego uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 12662 Tabuli krajowej polecono, ażeby prawo dożywotniego używania folwarku Podlesie, dalej prawo administracyj i dożywotniego używania lasów do dóbr Słupia z przyl. Podlesie i Podsacze Dom. 59 p. 185. n. 5. haer. na rzecz Franciszka i Tekli Dydyńskich zaintabulowane wyextabulowała.

Gdyby spadkobiercy Franciszka Dydyńskiego i Tekli Dydyńskiej z imienia i miejsca pobytu nie są wiadomi, ustanowił c. k. sąd krajowy dla nich kuratorem adw. Dr. Edwarda Hoffanna dodając mu na zastępstwo adw. Dr. Leonarda Rasiewicza i doręczył mu powyższą uchwałę tabularną.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 29 Czerwca 1873.

(2634 3—3) **E d y k t.**

No. 47880. C k. lwowski sąd krajowy wzywa niniejszem posiadaczy książeczki galicyjskiej kasy oszczędności Nr. 36538 i rewersu kasowego l. 7254 z wkładką 550 zł. w. a. na imię Tekli Klimke i okaziciela opiewającej, ażeby takową w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego umieszczenia niniejszego edyktu licząc w sądzie tutejszym tem pewniej okazali, ile że po upływie tego czasu takowa za umorzoną uznaną będzie.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 23 Sierpnia 1873.

(2636 3—3) **E d y k t.**

No. 47219. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Henię Beniszową i jej nieznanych spadkobierców, że Dawid Feld Naftali Feld, Mojżesz Rappaport, Mariem Awerbach, Chane Reischer, Chane Ressel Rappaport. Mojżesz Rappaport, Natan Rappaport, Rachel Willer, Mendel Menker, Czarne Feld-Izrael Leib Feld, Wolf Menkes, Mojżesz Menkes, Gittel Korner, Ozyasz Reischer, Jakob, Menkes, Fani Reischer i Sender Lichtenheim przeciw niej pod dniem 9. sierpnia 1873 l. 47219. pozew o uznanie własności części realności Nr. $355\frac{2}{4}$ wytoczyli. i że na ten pozew termin do rozprawy ustnej na 15. Października 1873 o 10 godz przedpołud. wyznaczono.

Gdy życie i miejsce pobytu Heni Benis howej i jej spadkobierców tutejszemu sądowi nie jest znane, ustanowiono jej kuratora w osobie adw. p. Dr. Przesmyckiego z zastępstwem p. Dr. Malego.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 10 sierpnia 1873.

(2638 3—3) **E d y k t.**

Nr. 14307. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Joannie Mika i Ferdynandowi Mika z miejsca pobytu i życia niewiadomym, że przeciw nim i Magistratowi lwowskiemu Barbara Buczkowska i Wojciech Buczkowski pod dniem 25. Lipca 1873. l. 44307 pozew o wyekstabulowanie pozycyi Dom. 36 p. 518 n. 4 i 6 on. i oraz z oneracyą inst. 126 p. 399 n. 1 on. ze stanu biernego realności pod nr. $488\frac{2}{4}$, we Lwowie położonej, wnieśli i o pomoc sądową prosili w skutek czego termin do ustnej rozprawy na 28. Października 1873. wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu Joanny Mika i Ferdynanda Mika nie jest wiadome, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępywania i na ich koszt i szkodę tutejszego adw. Dr. Janowicza z substytucyą adw. Dra. Majewskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 2. sierpnia 1873.

(2648 3—3) **E d y k t.**

No. 357 i 687. C. k. sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, iż wskutek wezwania c. k. sądu krajowego jako handlowego lwowskiego z dnia 23. Października 1872 do l. 50126, rozpisuje się publiczna przymusowa sprzedaż realności Jana Barana w Zmijowiskach pod Nr. haer. 8. i sup. 7. położonej na zaspokojenie należącej się Mendlowi Schlanger jako cesionariuszowi Jakubn Zewrgla sumy wekslowej 100 złr. z pn. i do przedsięwzięcia takowej wyznacza się dwa termina a to na dzień 25. Września i 23 Października 1873 zawsze o 11 godzinie przed południem w sądzie tutejszym z tem oznajmieniem, iż na pierwszym terminie realność powyższa tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę najwyżej ofiarującemu pod następującemi warunkami sprzedaną będzie.

I. Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa sprzedać się mającej realności 440 złr. a. w.

II. Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć tytułem wadyum 10% ceny szacunkowej t. j. 44 złr. w. a. które to wadyum przez najwięcej ofiarującego złożone w przechowanie sądu przyjętem, zaś wadyum innych współlicytujących tymże zaraz po ukończonej licytacyi zwróconemi zostaną.

III. Najwięcej ofiarujący winien w 30 dniach po prawomocności uchwały akt licytacyi do wiadomości sądowej przyjmującej resztującą t. j. po odtrąceniu złożonej tytułem wadyum kwoty pozostbłą cenę kupna do depozytu sądowego złożyć, poczem mu dekret własności nabytej realności wydanym i tenże w fizyczne posiadanie tejże realności wprowadzonym zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Krakowiec dnia 30 Maja 1873.

(2649 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2136. C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach podaje do publicznej wiadomości, iż celem zabezpieczenia żywności na rok 1874. dla aresztantów tutejszego sądu odbędzie się dnia 19. Września 1873 i na dniu 29. Września 1873. każdą razą o 9. godz. z rana, pod warunkami, które w sądzie przejrzane być mogą: liczba aresztantów rozmaita. Wadyum wynosi 50 zł. a. w., za podstawę ceny wywołania, oznacza się za porcyę gotowanej strawy $15\frac{1}{2}$ kr. bez chleba dla zdrowych i chorych aresztantów, a funt chleba razowego wagi wiedeńskiej po $9\frac{1}{2}$ kr. w. a. od którejto ceny niżej licytować się będzie.

C k. sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 7 Września 1873.

(450 3—3) **Edykt.**

Nro. 972 C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje niniejszem do wiadomości, iż Wasyl Jaremczuk w dniu 6. Czerwca 1849. bez pozostawienia ostatnej woli rozporządzenia w Tiudiowie zmarł, i że do spadku jego między innymi także Ułasy Jaremczuk powołany jest. Ponieważ ale miejsce pobytu Ułasyja Jaremczuk nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu roku, począwszy od dnia niżej wyznaczonego, się zgłosił i oświadczenie do spadku powyższego wniósł, gdyż inaczej spadek ten z deklarującemi się spadkobiercami i z kuratorem w osobie Pawła Jaremczuka mu ustanowionym pertraktowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, dnia 26. Kwietnia 1872.

(2531 3—3) **Edict.**

Z. 5015. Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Dolina wird Juda Turteltaub Sohn der Eheleute Moses und Mariem Turteltaub von Dolina aufgefordert, von seinem Leben und seinem Aufenthaltsorte dieses k. k. Bezirksgerichte oder den für ihn bestellten Kurator Moses Jekel von Dolina binnen drei Monaten umsogewisser in Kenntniß zu setzen, widrigens wie für todt erklärt werden wird.

Dolina, am 16. August 1873.

(2559 3—3) **Kundmachung.**

Z. 3558. Vom Bolechower k. k. Bezirksgerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß auf Grund des h. g. Urtheils vom 30. Maj 1870, dann der h. g bereits rechtskräftigen Bescheide vom 30. September 1871 Z. 2292, und vom 30. Dezember 1871 Z. 7058 im Zwecke der Einbringung, der durch Simon Blumenthal ersiegten Forderung pr 27 fl. 30 kr. ö. W. sammt 6% vom 28. Dezember 1869 zu berechnenden Interessen, der Exekutionskosten pr 2 fl. 22 kr. ö. W. und 84 kr. ö. W. endlich der gegenwärtig mit 9 fl. 90 kr. zugesprochenen Exekutionskosten die exe.utive Feilbiethung der dem Schuldner Littmann Lecker gehörigen sub CN. 92 in Bolechow gelegenen Realität, mit Ausschluß des hievon durch Hersch Zimmermann und Salomon Spinnrad erkauften und im Besitze derselben befindlichen Baugrundes ohne CN. am 26. September 1873, 29. Oktober 1873 und 28. November 1873 jedesmal um 10 Uhr VMtgs h. g. bei den zwei ersten Terminen nur über oder um den Schätzungswerth, beim dritten Termine hingegen auch darunter abgehalten wird, daß der Ausrufspreis 175 fl. ö. W. und daß zu erlegende Wadium 18 fl. ö. W. beträgt; daß der Ersteher den Meistboth binnen 30 Tagen, nach dem der, das Lizitationsprotokoll zur Wissenschaft nehmende Bescheid in Rechtskraft erwachsen sein wird, zu erlegen hat; daß sonst die übrigen Lizitationsbedingniße, der Schätzungsakt und der Grundbuchsauszug jederzeit h. g. eingesehen werden kaun.

Wovon der Schuldner Littmann Lecker und Mordko Stern, dann die dem Gerichte bekannten Gläubiger Schmaje Lecker und Mordko Stern durch den in der Person des Berl Edelstein gleichzeitig bestellten Curators, ferner die k. k. Finanzprokuratur in Lemberg weiters die Nachlaßmassen des Jakob Hauptmann, Chaje Landes, Teoder Stefankow und Stanislaus Makota zu Händen des eigenen Gerichtes als Nachlaßinstanz, endlich die dem Gerichte unbekannten und alle jene Gläubiger, welche erst nach dem 24. März 1873 in das Grundbuch gelangten, oder welchen der vorliegende Bescheid aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte, zu Händen des obbesagten bestellten Curators hiemit verständigt werden.

Bolechow, den 15. August 1873.

(2569 3—3) **Edykt.**

Nro. 43187. C. k. Lwowski Sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu niewiadomych Juliusza, Alojzyę, Wiktora, Karola, Gustawa i Joannę Umlaufów v. Franveil, że uchwałą z dnia 8. Sierpnia 1873. l. 43187. na prośbę Herscha Kitschales, Gitli Kitschales i Dresseli Tisch, intabulacya wykreślenia resztującej sumy 50 duk. Dom. 98. p. 152. n. 52. on. i Dom. 48. p. 495. n. 48. on, w stanie biernym realności pod nr. 422 &. 423¾ we Lwowie położonych, na rzecz wyż wymienionych osób intabulowanej — została dozwoloną. Ponieważ miejsce pobytu wyż pomienionych osób jest niewiadomem, przeto dla tychże c. k. sąd krajowy we Lwowie adw. Dr. Gregorowicza z substytucyą adw. Dr. Sermaka kuratorem ustanowił i temuż powyższą uchwałę tabularną doręczył.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 8. Sierpnia 1873.

(2570 3 3) **Edykt.**

Nro. 50844. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego p. Stefana Stojowskiego, iż w skutek wniesionego przez bank krajowy galicyjski przeciw niemu podania z dnia 29. Sierpnia 1873, do l. 50844 nakaz płatniczy na sumę wekslową 1500 złr. w. a z p. n. wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi adw. Dr. Edwardowi Hofmanowi doręczonym został.

Lwów, dnia 31. Sierpnia 1873.

(2577 3—3) **Edykt.**

Nro. 15425. Ces. król. Sąd obwodowy Tarnowski jako Sąd handlowy niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż kantor pożyczek, zaliczek i zleceń hr. Reja w Mielcu, przeciw Józefowi Szczypień p.to. 200 złr. zpn. na dniu 4. Czerwca 1873. l. 11747 pozew wekslowy wniósł i o pomoc sądową prosił — wskutek czego nakaz zapłaty z dnia 1. Maja 1873. l. 8951 wydany został.

Ponieważ teraźniejszy pobyt zapozwanego Józefa Szczypienia z Siedliszowic nie jest wiadomy, przeznaczył tutejszy Sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zazwanego tutejszego adwokata Dra. Ringelheima ze substytucyą Dra. Brauna na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanego, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu Sądowi oznajmił ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 31. Lipca 1873.

(2578 3—3) **Edykt.**

Nro. 15708. C. k sąd obwodowy w Tarnowie rozpisuje celem zaspokojenia należytości wekslowej Beili Blonder przeciw Franciszkowi Połeć w kwocie 40 złr. z pn, do przedsięwzięcia dozwolonej przymusowej sprzedaży przez publiczną licytacyę realności l. k. 221. w Tarnowie na Strusinie, z domu mieszkalnego, stajni, stodoły i 12. morgów gruntu się składającej, egzekuta Franciszka Połeć własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na 1885 złr. oszacowanej, ponowny termin na dzień 3. Listopada 1873. o godzinie 10. z rana w tutejszym c. k. sądzie obwodowym, na którym realność ta pod warunkami edyktami z dnia 4. Lipca 1872. l. 11719. i z dnia 13 Czerwca 1873. licz 11910. już ogłoszonemi, także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

O czem chęć kupna mających zawiadamia się z tem, że warunki licytacyi i akt zastawniczego opisania i oszacowania tej realności w registraturze przejrzeć mogą.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 21. Sierpnia 1873.

(2580 3—3) **Edykt.**

Nr. 9940. Dnia 21. Listopada 1872. został w Brodach podejrzany dnia 18. Listopada r. z. na stacyi kolei w Podwołoczyskach pod adresą Jakóba Leuter czyli Leichter nadany pakiet przytrzymanym, w którym znaleziono 12 łyżek i 12 widelców dużych srebrnych jakoteż puhar srebrny wyzłacany, wedle dochodzenia karnego prawdopodobnie z kradzieży pochodzących. Gdy dotychczas właściciel tych rzeczy mimo wezwania w dzienniku policyjnym o takowe się nie zgłosił, wzywa go się niniejszem ponownie by w przeciągu jednego roku od trzeciego ogłoszenia tegoż edyktu tem powniej do tutejszego sądu obwodowego się zgłosił i swoje prawo do tych srebrnych rzeczy wykazał, gdyż w przeciwnym razie zostaną takowe sprzedane, a uzyskana cena kupna do kasy państwa odesłaną.

Z Rady c. k. sądu obwodowego

Złoczów dnia 26. Sierpnia 1873.

(2647 2—3) **Obwieszczenie.**

No. 2219. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje niniejszem do wiadomości, iż celem zapewnienia dostawy żywności dla tutejszo-sądowych inkwizytów i aresztantów na rok 1874, odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym publiczna licytacya na dniu 26. Września 1873 o godzinie 9 rano.

Przed rozpoczęciem licytacyi ma być złożona kaucya w ilości 200 złr. w. a. Dalsze warunki licytacyi mogą być w tutejszym sądzie przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kolbuszowa dnia 5. Września 1873.

(2645 2 3) **Edykt.**

Nro. 10222. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż w skutek wezwania c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie celem zaspokojenia sumy wekslowej Franciszki Micek w kwocie 97 złr. 50 cnt. w. a. wraz z procentem po 6% od dnia 13. Maja 1865., kosztami sądowemi 6 złr. 88 ct. i egzekucyjnemi 3 złr. 23 ct., 9 złr, 5 złr. 97 ct., 2 złr., 11 złr. 34 ct., 14 złr. 20 ct., 4 złr. 2 ct, 6 złr. 47 ct. i 10 złr. 31 ct. w. a. realność włościańska Józefa Zięby własna pod l. 30 w Szynwałdzie położona wraz z wszelkiemi doń należącemi gruntami i budynkami według protokołu z dnia 22. Kwietnia 1865. do l. 3656., zastawniczo opisana a według protokołu w skutek uchwały z d. 12. Sierpnia 1868. l. 9371, na dniu 24. Sierpnia 1868., oszacowana, w drodze publicznej przymusowej sprzedaży w trzech terminach a mianowicie, w dniu 30. Września, w dniu 28. Października i w dniu 25. Listopada 1873. każdą razą o godz. 10. rano w tutejszym Sądzie pod następującemi warunkami sprzedana zostanie:

1. Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową w protokole oszacowania z dnia 24. Sierpnia 1868. l. 9371. sprawdzoną t. j. kwotę 4003 złr. 25 ct. w. a, za którą to cenę szacunkową lub wyżej tejże realność rzeczona tylko na 1. lub 2. terminie licytacyjcym, zaś na 3. terminie także po niżej ceny szacunkowej za jaką bądź cenę sprzedaną będzie.

2. Każdy kupienia chęć mający, z wyłączeniem prowadzącej egzekucyę Franciszki Micek, której jako wierzycielce sumy wolno będzie i bez złożenia wadyum za przedłożeniem komisyi licytacyjnej dokumentów oryginalnych do jej wierzytelności odnoszących się licytować, obowiązany jest 10% ceny wywołania t. j. kwotę 400 złr. w. a. jako zakład komisyi licytacyjnej w gotówce lub też w innych papierach publicznych w obiegu będących według kursu ostatniego, lecz nigdy nad wartość nominalną ocenić się mających złożyć, który to zakład w razie złożenia go w gotówce kupicielowi w cenę kupna wliczonym będzie, współlicytującym zaś zwróconym zostanie.

Chęć kupienia mającym pozostawia się wolność aktu egzekucyjnego zajęcia i oszacowania wspomnionej realności oraz resztę warunków licytacyjnych w tut. sądowej registraturze lub przy komisyi licytacyjnej przeglądnąć.

Również zawiadamia się, iż dla wszystkich wierzycieli Józefa Zięby, którym by uchwała pod dniem dzisiejszym publiczną sprzedaż rozpisująca przed terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie p. adw. Dra. Kwiatkowskiego dodając mu zastępcę w osobie p. adw. Dra. Forysta.

Tarnów, dnia 23 Sierpnia 1873.

(2641 2—3) **Edykt**

No. 21660. C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, w uzupełnieniu edyktu zdnia 4. Sierpnia 1873 Nr. 18.174, że pozew w tymże wyrażony wniesiony został o extabulacyę prawa hipoteki dla bezpieczeństwa zwolnienia Mikołaja i Maryanny małżonków Kołodziejskich pochodzącej z umowy z dnia 9. Marca 1814 wstanie biernym dóbr Jordanów ut. dom. 63 pag. 47 n. 45 on. zaintabulowanej.

Kraków dnia 26 Sierpnia 1873

(2590 2—3) **Kundmachung.**

Z. 4903. Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zum Behufe der Aufhebung der Eigenthumsgemeinschaft bezüglich der Realität Nr. 228 alt, 265 neu in Biala und bei dem Umstande, als der Ersteher dieser Realität Eduard Kirchner den gemäß Feilbiethungsbedingnisse vom 2. Novbr. 1870 Z. 674 Alf. 3, binnen 14 Tagen nach Rechtskraft des Lizitationsactes zu Gerichtshänden zu erlegenden Kaufschilling nicht erlegt hat, die executive Relizitation der den Hr. Emerich Pongrätz in 24/64 Teilen, den August Matuszewski'schen Erben als: Carolina. Josef und Teresia Matuszewski in § 64 und den ersterklärten Erben des Johann Korzeniowski als: Susanna Korzeniowska, Marie, Johann, August, Caroline. Josef, Augusta u. Rudolf Korzeniowski in 32/64 Teilen gehörigen und durch Hr. Eduard Kirchner am 28. März 1873 Z. 2357 erstandenen Realität NC 228 alt, 265 neu in Biala an dessen Gefahr und Kosten in einem einzigen Termine u. zwar am 20. Oktbr. 1873 um 10 Uhr VMttgs unter nachstehenden Feilbietungsbedingnissen hiergerichts vorgenommen werden wird:

1. Den Ausrufspreis dieser Realität bildet deren öffentliche Schätzwerth pr 1727 fl. ö. W.

2. Wer mitbiethen will, ist verpflichtet, ein 10% Vadium im Betrage pr 123 fl. u. zwar entweder im Baarem oder in öst. Staatsschuldverschreibungen oder in Pfandbriefen der galiz. ständischen Creditanstalt oder in Grundentlastungsobligationen, die Pfandbriefe und Obligationen nach dem Course des Erlagstages jedoch nie über den Nominalwerth berechnet zu Händen der Lizitationskommission zu erlegen. Das Vadium wird dem Ersteher in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen Lizitanten dagegen gleich nach der Lizitation zurückgestellt werden.

3. Der Ersteher ist verbunden, den ganzen Kaufpreis binnen 14 Tagen nach Rechtskraft des Lizitationsaktes zu Gericht zu erlegen, welcher nach Abschlag der Hypothekarlasten seinerzeit unter die sämmtlichen Miteigenthümer verhältnißmäßig verteilt werden wird.

4. Die übrigen Feilbiethungsbedingnisse, dann der Grundbuchsauszug und der Schätzungsakt können bei Gericht, und der Ausweis der Grundentlastungsschuldigkeiten und der Steuern im k. k. Steueramte zu Biala eingesehen werden.

Hiezu werden Kauflustige eingeladen.

Biala, 19. Juli 1873.

(2564 2—3) **Edict.**

Z. 45582. Von Seiten des Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichtes wird der Besitzer des nach Angabe des Bittstellers Hr. Karl Pietsch bei demselben in Verlust gerathenen Wechsels de datto Troppau den 8. Juni 1873 über 1000 fl. ö. W. zahlbar 3 Monate a datto bei Hr. Karl Pietsch, acceptirt vom Hr. Peter Szumlakowski, aufgefordert, binnen 45 Tagen nach Fälligkeit dieses Wechsels, denselben um so gewisser diesem Gerichte vorzulegen, widrigenfalls derselbe nach Ablauf dieser Frist über Anlangen des Hr. Pietsch für amortisirt erklärt werden wird.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.

Lemberg, am 22. August 1873.

(2607 2—3) **Edict.**

Z. 11846. Das Samborer k. k. Kreis als Wechselgericht fordert auf den Inhaber des angeblich in Verlust gerathenen am 31. Juli 1872 ausgestellten über den Betrag von 300 fl ö W. lautenden, vom Hersch Benerer an die Ordre des Marcus Teicher acceptirten und am 1. November 1872 in Stryj zahlbaren Wechsels denselben binnen 45 Tagen diesem k. k. Kreis als Wechselgericht um so sicherer vorzulegen, als sonst derselbe für amortisirt erklärt werden würde.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Sambor, am 5. August 1873.

(2593 2—3) **Edikt.**

Z. 36845. Von Seiten des Lemberger k. k. Landesgerichts werden die Besitzer des von der Vorschußkasse der k. k. priv. Aktien-Hypotekenbank über das für das Darleihen pr 10 fl. ö W. gegebene Faustpfand, — bestehend aus einer silbernen Taschenuhr sammt goldener Kette, im Schätzungswerthe von 12 fl. ö. W. ausgestellten, angeblich in Verlust gerathenen Versatzscheines dtto Lemberg 21. November 1872 Nr. 9139 aufgefordert, den eben beschriebenen Versatzschein binnen einem Jahre vom Tage der dritten Verlautbarung dieses Ediktes in der „Lemberger Zeitung" dem Gerichte um so gegewisser vorzulegen, widrigenfalls nach fruchtlosem Ablaufe der erwähnten Frist der obbeschriebene Versatzschein für amortisirt erkannt werden wird.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg, am 5. Juli 1873.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Z drukarni E. Winiarza.